Rok XIII. Warszawa, dnia 5 lutego 1937 r. Nr. 3

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE
ORGAN ZWIĄZKU KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE

Komitet Redakcyjny: *Józef Rożkowski, Juljusz Zdanowski, Jarosław Żaboklicki.*
Redaktor — *Bolesław Obszyński.*

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:

Rocznie	zł. 28.—
Półrocznie	„ 14.—
Kwartalnie	„ 7.—
Miesięcznie	„ 3.—
Cena Nr. pojedyńcz. .	„ 1.40

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Warszawa, ul. Miodowa 6.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520.
Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego" Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Miodowa Nr. 6. Telef. 5-92-63.

Rynek pieniężny w Polsce w 1936 r.

Stosunki na rynku pieniężnym w 1936 r. układały się pod wpływem szeregu częstokroć sprzecznie działających czynników, zarówno natury walutowej jak i ogólnogospodarczej. Wyrazem bowiem ich działania były zmiany w nastrojach szerokich mas publiczności, które nie zawsze korzystnie wpływały na kształtowanie się procesów kapitalizacji pieniężnej, powodując stosunkowo znaczne fluktuacje w stanie środków pozostających do dyspozycji rynku.

Po okresie względnego spokoju — w pierwszych dwóch miesiącach — w których zaznaczył się znaczny przypływ wkładów — w marcu, pod wpływem zaburzeń walutowych za granicą nastąpiła zmiana tych nastrojów i w rezultacie objawy masowego wycofywania wkładów, ucieczki kapitałów i tezauryzacja o nienotowanym poprzednio nasileniu. W następnym miesiącu, t. zn. w kwietniu niepokój ten wzmógł się jeszcze bardziej, powodując odpływ złota i dewiz z Banku Polskiego na sumę 57,2 mln. zł.

Pod wpływem takiego nacisku na osłabione już rezerwy kruszcowo - dewizowe instytucji emisyjnej, Rząd dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 kwietnia wprowadził kontrolę nad obrotem dewizowym i krajowymi środkami płatniczymi. Następnie kontrola ta została rozciągnięta nad handlem zagranicznym przez powołanie do życia Komisji Obrotów Towarowych, która łącznie z Komisją Dewizową reguluje obrót handlowy z zagranicą pod kątem zachowania równowagi bilansu płatniczego Polski.

Zarządzenia te przyczyniły się do stopniowej poprawy sytuacji walutowej, a następnie i sytuacji na rynku pieniężnym. Zmiany te ilustruje poniższe zestawienie obejmujące ogólny stan wkładów na koniec września 1936 r. (z wyłączeniem rachunków żyrowych w Banku Polskim).

(w milionach złotych)

In tytucje	1933 31.12	1934 31.12	1935 30.9	1935 31.12	1936 31.3	1936 30 6	1936 30.9
P. K. O.	713,5	858,0	850,4	881,7	861 0	825,2	844,0
B nki państwowe	331,8	424,0	364,5	394,5	375.3	388,5	419,3
„ komunalne	72,1	74,1	74,7	78,0	78,5	75,8	75,3
„ prywatne	500,3	522,3	560,5	541,5	542,5	542,8	561,7
K. K. O.	611,1	663,1	714,1	711,2	736,7	716,0	717,5
Spółdzielnie kredytowe . . .	290,2	280,7	269,0	270,0	269,1	266,2	267,1
Ogó em .	2.519,0	2 822,2	2.833,2	2.876,9	2 863,1	2.814,5	2.884,9

Powrót podjętych poprzednio wkładów oraz przypływ nowych nie przybrał jednak większych rozmiarów i kształtował się w poszczególnych instytucjach niejednolicie. Jakkolwiek ogólna suma wkładów na koniec września 1936 r. w porównaniu ze stanem na 31 marca tegoż roku wzrosła o 21,8 mln. zł, to jednakże wzrost ten pochodzi wyłącznie z powiększenia się lokat w bankach państwowych i prywatnych. Przyrost ten z nadwyżką skompensował ubytek, jaki zaznaczył się w pozostałych instytucjach finansowych.

Nierówne kształtowanie się pod tym względem

stosunków na zorganizowanym rynku pieniężnym było do pewnego stopnia wynikiem odmiennego niż w poprzednich latach przebiegu koniunktury gospodarczej w 1936 r. Wyrazem bowiem tych zmian w odniesieniu do kapitalizacji było przesunięcie się punktu ciężkości z kapitalizacji pieniężnej na kapitalizację rzeczową. Na odmienny przebieg procesów kapitalizacyjnych w 1936 r., oprócz braku zaufania do stałości stosunków walutowych (ciągły niepokój we Francji), który powodował ucieczkę do dóbr rzeczowych, miało nie mały wpływ stworzenie korzystnych warunków dla inwestycyj w budownictwie (przywileje podatkowe).

W związku z tym kapitały oszczędnościowe wycofywane w okresie niepokoju z Pocztowej Kasy Oszczędności czy komunalnych kas oszczędności w całości nie powróciły, lecz zostały skierowane do inwestycyj mieszkaniowo - budowlanych. Ożywiony na tej drodze ruch budowlany nie tylko nie sprzyjał przypływowi wkładów, lecz powodował dalszy ich odpływ, zwłaszcza w pierwszej połowie czwartego kwartału, gdy w związku z dewaluacją w krajach tak zwanego bloku złotego nastąpiła ponowna fala niepokojów.

Omawiając sytuację w komunalnych kasach oszczędności i w P. K. O. należy dodać, iż na zmniejszony dopływ wkładów wpłynęła i ta okoliczność, iz szerokie masy pracownicze, z których rekrutują się w dużej części wkładcy tych instytucyj, wykazują od pewnego czasu, z powodu obciążenia podatkiem specjalnym, zmniejszoną zdolność kapitalizacyjną.

Rozwój budownictwa przyczynił się do ożywienia w przemyśle, co łącznie z poprawą, jaka zaznaczyła się w rolnictwie, wywołało wzrost obrotów gospodarczych, a następnie poprawę płynności przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych. Wyrazem zwiększenia płynności tych przedsiębiorstw był wzrost sald kredytowych rachunków bieżących i czekowych w bankach, o czym już wyżej była mowa.

Potwierdzenie naszych wywodów znajdujemy również w kształtowaniu się poszczególnych rodzajów wkładów, które obrazuje poniższe zestawienie:

(w milionach zł tych)

Rodzaje wkładów	1933 31.XII	1934 31.XII	1935 30.IX	1935 31.XII	1936 31.III	1936 30.VI	1936 30.IX
Wkłady bezterm nowe . . .	748,8	832,7	792,8	811,8	758,8	813,6	885,8
„ terminowe . . .	212,5	358,9	328,6	333,7	344,5	325,5	324,3
„ oszczędnościowe . .	1.457,7	1.630,6	1.711,8	1.731,4	1.759,8	1 675,4	1 674,8

Podczas gdy w okresie od marca do września 1936 r. wkłady a vista wzrosły o 127 mln. zł, to wkłady terminowe zmniejszyły się o 20.2 mln. zł, a wkłady oszczędnościowe o 85 mln. zł.

Jak wynikało z pierwszego zestawienia, ogólna suma wkładów na koniec września 1936 r. wyniosła 2.884.9 mln. zł i była w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. większa o 51.7 mln. zł, a w porównaniu z końcem 1935 r. tylko o 8 mln. zł. Na koniec 1936, po skompensowaniu odpływu, jaki zaznaczył się w październiku i listopadzie, przez dopisanie odsetek ogólna suma wkładów — w porównaniu ze stanem na koniec września 1936 — nie ulegnie większym zmianom.

Poniższa tablica obrazuje rozmiary udzielonych kredytów krótkoterminowych (po wyeliminowaniu redyskonta):

(w milionach złotych)

Instytu je	1933 31.XII	1934 31.XII	1935 30.IX	1935 31.XII	1936 31.III	1936 30.VI	1936 30.IX
Bank Polski	767,0	708,5	739,2	798.6	684.8	782,7	781,6
Banki prywatne	681,8	681,0	664,0	664.8	691,3	665,0	675,1
„ państwowe	321,3	379,4	364,0	347,5	362,4	352,6	360.4
„ komunalne	62,4	66,2	66.2	65,3	64,2	62,2	59,8
P. K. O.	22,7	31,2	32,2	33,3	37,0	38,9	36,4
K. K. O.	323,2	406.9	383,4	407,7	407,5	407,7	403.8
Centr. Kasa Sp. Rolniczych .	20,6	13,7	12,2	10,7	10,6	6,8	6.9
Ogółem .	2.199,0	2 286,9	2.261,8	2.328,0	2.257,8	2.315,0	2.324,0

Porównanie ogólnej sumy udzielonych kredytów na koniec września 1936 r. ze stanem sprzed roku wykazuje wzrost o 62.2 mln. zł. Suma udzielonych w tym okresie kredytów krótkoterminowych była w rzeczywistości nieco większa, gdyż równocześnie w szeregu instytucyj nastąpiła zamiana części dawnych zobowiązań rolniczych na papiery procentowe.

Między innymi operacja taka miała miejsce w Banku Polskim, który na podstawie art. 55 statutu, zezwalającego na zakup papierów procentowych do 150 mln. zł, dokonał w 1936 r. zamiany weksli rolniczych i akceptów Banku Akceptacyjnego na 4½% ziemskie listy zastawne w kwocie 62.6 mln. zł. i na 4½% obligacje Banku Akceptacyjnego w sumie 28.6 mln. zł. Na zwiększenie rozmiarów kredytu wpływał m. i. i ten fakt, że znaczna część inwestycyj finansowana była przejściowo kredytem krótkoterminowym, co miało miejsce w niektórych ośrodkach wzmożonego ruchu budowlanego, jakimi były większe miasta.

Poniższe zestawienie obrazuje podział kredytów na poszczególne ich rodzaje.

(w milionach złotych)

Rodzaje kredytów	1933 31.XII	1934 31.XII	1935 30.IX	1935 31.XII	1936 31.III	1936 30.VI	1936 30.IX
Dyskonto weksli	1.263,8	1 278,6	1.242,2	1.248,8	1.194,0	1.229,5	1.261.1
Otwarty kredyt	690,8	692,9	694,4	710,6	701,6	678,8	648,2
Pożyczki term. i inne	244.4	315,4	325,2	368,6	362,2	407,6	414,7

Jakkolwiek obroty towarowe w stosunku do 1935 r. znacznie wzrosły, to jednak nie pociągnęły za sobą proporcjonalnego zwiększenia działalności kredytowej instytucyj finansowych. Zjawisko to znajduje do pewnego stopnia wytłumaczenie z jednej strony w posiadanych przez przedsiębiorstwa rezerwach obrotowych, z drugiej zaś w dalszych postępach koncentracji hurtowego zbytu w formie organizowania wspólnych biur sprzedaży dla szeregu artykułów przemysłowych. Biura te obostrzają warunki sprzedaży, dążąc na ogół do zawierania tranzakcyj gotówkowych.

Jak wynika z wyżej przytoczonego zestawienia, znaczniejszy wzrost sumy kredytów na koniec września 1936 r. — w porównaniu ze stanem sprzed roku — wykazują: Bank Polski, banki prywatne i komunalne kasy oszczędności, w pozostałych zaś instytucjach kredytowych nastąpił bądź tylko niewielki wzrost, bądź też spadek.

Akcja uporządkowania krótkoterminowych długów rolniczych, która w roku sprawozdawczym poczyniła dalsze postępy, oraz obracanie zysków na zwiększenie rezerw lub dokonywanie odpisów, co ma miejsce od szeregu lat w niektórych instytucjach, przyczyniły się do wzmocnienia aparatu kredytowego w Polsce.

T. Kuźniarz.

Ogólne zasady propagandy prasowej

Obok propagandy przy pomocy żywego słowa, skierowanego do słuchaczy bezpośrednio bądź przez mikrofon, jednym z najważniejszych i najskuteczniejszych sposobów oddziaływania na opinię publiczną jest propaganda prasowa.

Znaczenie prasy dla propagandy wynika z roli, jaką odgrywa ona w stosunkach współczesnych. Dziennik, czasopismo dociera do olbrzymich rzesz czytelników, dla milionów ludzi jest jedyną nieomal lekturą, stałym dostarczycielem informacji i wiadomości, artykułem pierwszej potrzeby. Obecnie w Polsce mamy około 2000 pism. Ich globalny nakład roczny sięga w przybliżeniu 850 milionów egzemplarzy (dane szacunkowe z r. 1935).

Na podstawie danych statystycznych o sprzedaży i prenumeracie możemy stwierdzić, że w większych miastach polskich jedna gazeta przypada na 5 — 6 mieszkańców. Nieco gorszy stosunek obserwujemy w mniejszych miastach. Biorąc pod uwagę jednak, jak wielką jest liczba korzystających z gazet w drodze wypożyczania, wymiany, zbiorowej prenumeraty, możemy śmiało powiedzieć, że dziennik jest czytany prawie przez wszystkich mieszkańców miast, miasteczek, osad, okolic podmiejskich i dworów. Gorzej się przedstawia poziom czytelnictwa gazet na wsi. Wprawdzie na zachodzie Polski prasa znajduje licznych odbiorców wśród ludności wiejskiej, za to tereny wschodnie pozostawiają pod tym względem wiele do życzenia.

Obok dzienników wyjątkowy rozwój czasopism różnego typu: tygodników, dwutygodników, miesięczników, zdobywa im w czytelnictwie polskim coraz poważniejsze miejsce.

Nie tylko duży zasięg decyduje o znaczeniu prasy jako poważnego środka propagandy. Decyduje o tym cały szereg czynników z zakresu psychologii propagandy.

Lekturze dziennika względnie czasopisma poświęca czytelnik czas w zaciszu swego domu, przy stoliku kawiarni, w czytelni. W takich warunkach przyjmuje on przychylnie to, co mu pismo podaje. Podobną zresztą pozycję zachowuje w wypadku, gdy przegląda pismo dorywczo — w tramwaju, w pociągu. Jest to przeważnie pismo stale przezeń czytane. Każda podana w takim piśmie wiadomość korzysta z kapitału zaufania czytelnika do wydawnictwa.

Podczas gdy afisz, ulotka istnieje i działa samodzielnie, tekst propagandowy tworzy z materiałem redakcyjnym zwartą całość, stanowi część składową pisma, mając tym samym za sobą prestiż wydawnictwa.

Propaganda prasowa jest elastyczna — może operować w odpowiedniej kolejności i odstępach czasu wciąż nowymi argumentami i motywami.

Szybko i punktualnie dociera do czytelnika oddziaływując na jego psychikę systematycznie, regularnie.

Tekst propagandowy w prasie można wertować dowolnie długo, odłożyć na później, powrócić doń po raz wtóry.

I jeszcze jeden szczegół, ważny tym razem już nie z punktu widzenia psychologii propagandy, ale raczej budżetu, jakim dysponuje instytucja prowadząca propagandę. Biorąc pod uwagę skuteczność prasy, jest ona tanim środkiem propagandowym, dużo tańszym od wszystkich ulotek, broszur, służących tym samym celom.

Aby jednak wszystkie walory prasy jako środka propagandowego wystąpiły w całej pełni, powinno się stosować umiejętną i fachową propagandę, bo tylko taka spełnia swe zadanie i opłaca się należycie.

Nie wystarczy dać do prasy tekst propagandowy, trzeba postarać się o to, żeby odpowiadał on podstawowym warunkom i wymaganiom, które każdemu

kierownikowi propagandy powinny być dobrze znane.

Jaki jest zasadniczy cel propagandy prasowej?— Przekształcenie obojętnego czytelnika na wyznawcę propagowanej idei.

Aby tekst propagandowy ten cel osiągnął, musi przede wszystkim zwrócić na siebie uwagę, dalej wzbudzić swą treścią zainteresowanie, przekonać, że hołdowanie propagowanej idei będzie źródłem korzyści natury osobistej i społecznej, zdobyć zaufanie, wreszcie zachęcić do akcji.

Te zadana ciążą na każdym tekście propagandowym, zarówno na ogłoszeniu jak i artykule redakcyjnym.

Co zatrzymuje uwagę czytelnika?—W pierwszym rzędzie frapujący cytuł. Umiejętnie skonstruowany nagłówek zachęci do dalszego czytania. Ponieważ wzrok czytelnika przebiega po całej kolumnie gazety, zatrzymując się krótko na tytułach — nagłówek nie powinien być długi. Trzy, cztery, pięć słów — oto rozmiar najodpowiedniejszy. Taki nagłówek można przeczytać jednym rzutem oka. Tytuł powinien być silnie — choć nie zawsze bezpośrednio — związany z treścią. O ile nagłówek jest interesujący, oryginalny, wydrukowany grubszym drukiem, specjalnymi, charakterystycznymi czcionkami, napewno zwróci uwagę każdego.

Wzrok czytelnika zatrzymuje się też chętnie tam, gdzie jest rysunek, ilustracja. Dobrze wykonana, związana z tekstem, atrakcyjna ilustracja jest najpoważniejszą częścią składową nowoczesnych ogłoszeń. W krajach gdzie technika ogłoszeniowa jest oparta na długoletnich doświadczeniach, posługują się nią przy każdej sposobności. Wystarczy przejrzeć czasopisma zagraniczne, specjalnie amerykańskie, żeby się o tym przekonać. W niektórych — ogłoszenia ilustrowane zajmują 80 do 90% wszystkich ogłoszeń.

Przemiana uwagi w zainteresowanie jest zadaniem o wiele trudniejszym niż samo zwrócenie uwagi. Zadanie to spoczywa na dobrym tekście, który ponadto musi zdobyć czytelnika, przekonać go do idei, zyskać jego zaufanie i zwerbować do szeregów czynnych wyznawców.

Jaki tekst spełni te warunki? — Przede wszystkim napisany dobrym językiem. Styl odgrywa tu niemniej ważną rolę. Najciekawszy temat nie zainteresuje czytelnika, jeśli będzie opisany w sposób zawiły, ciężki, długimi, tasiemcowymi zdaniami. Krótkie zdania decydują o żywości, sugestywności stylu. Jasny, dokładny, obrazowy, sposób wyrażania myśli, proste, codzienne słowa, unikanie sztuczności, przesady — zachęci do dalszego czytania, skoro „czyta się tak gładko".

Dalszym warunkiem dobrego tekstu jest trafny, umiejętny dobór argumentów. Nie jest to zadanie łatwe. Innych argumentów należy dobierać, jeśli tekst jest przeznaczony „dla wszystkich", innych jeśli ma trafić do przekonania poszczególnym grupom społecznym.

Wspólną, ogólną zasadą dla wszelkiego rodzaju tekstów propagandowych jest przedstawianie czytelnikowi korzyści, jakie może osiągnąć jako wyznawca danej idei. Licząc się z naturą ludzką na pierwszy plan należy wysuwać korzyści osobiste, wiążąc je z korzyściami o charakterze ogólnym, społecznym. W celu stworzenia kontrastu z opisem korzyści, których źródłem jest propagowana idea, bardzo jest wskazane przedstawić czytelnikowi złe strony postępowania nie według zasad tej idei.

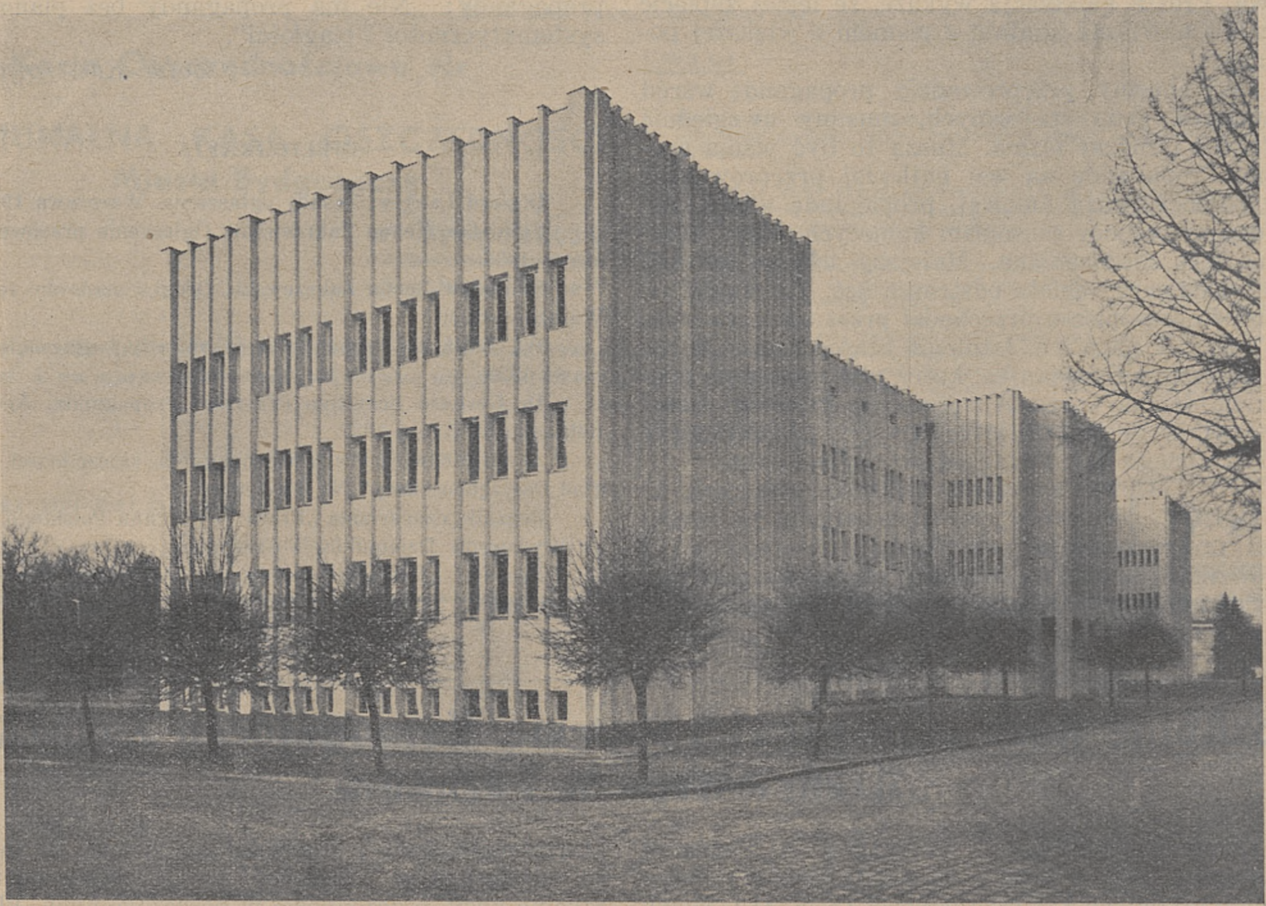
Aby wzbudzić zaufanie tak do idei jak i do propagującej ją instytucji, dobrze jest operować faktami, w których świetle nasze argumenty nabiorą mocy jeszcze bardziej przekonywującej. Liczby świadczące o rozpowszechnianiu się idei, rozwoju i potędze instytucji, podawane w sposób umiejętny, nie w nadmiarze, w zestawieniu z innymi danymi w tej dziedzinie — budzą zaufanie.

Ostatnim wreszcie zadaniem tekstu propagandowego jest pozyskanie nowego, czynnego wyznawcę dla idei. Różne sposoby, jak np. używanie imperatywu: „A więc zacznij od dzisiaj..." — „Jeszcze dzisiaj zapisz się" mają znaczenie raczej retoryczne. Przejście od chęci do czynu wymaga okoliczności sprzyjających. Jeśli tekst tę chęć wzbudził, zmienił nastrój bierny w aktywny, spełnił swe zadanie werbunku w sposób dostateczny. Ważnym momentem, nad którym nie można przejść do porządku dziennego, jest sprawa układu tekstu. Pierwsza rzecz — to jednolitość formy. Następna — to jej rodzaj. Tekst może być utrzymany w formie opisowej, w formie nowelki, opowiadania, albo wreszcie w formie monologu czy dialogu. Nie można przy tym zapominać o jednym. O tym, że charakter tekstu musi odpowiadać charakterowi pisma, w którym ma być zamieszczony. Tekst w formie lekkiej, bardzo popularnej będzie raził w poważnym piśmie, poważny nie trafi do przekonania czytelnikowi pisma popularnego.

Układ każdego typu może być zastosowany tak do ogłoszenia jak i artykułu. Trzeba tylko pamiętać o zasadniczej różnicy między ogłoszeniem a artykułem. Ogłoszenie musi być znacznie krótsze, ujęte w kilku, kilkunastu lapidarnych, trafiających w sedno, zdaniach, czasem zaopatrzone zaledwie jakimś hasłem, sloganem — podczas gdy w artykule możemy sobie pozwolić na wytoczenie całej baterii argumentów, na szersze podmalowanie tła. Nie świadczy to o większym znaczeniu propagandowym artykułu, niż ogłoszenia. Bynajmniej. Artykuł musi być bardzo dobrze, zajmująco napisany, aby czytelnik przeczytał go do końca i został „trafiony". Kilka zdań w dobrym, zwracającym uwagę ogłoszeniu, prędzej będzie przeczytane, bo łatwiej je ogarnie oko, niż kilkadziesiąt w dobrym nawet artykule. Tylko, że o dobre ogłoszenie równie trudno jak o dobry artykuł. Jeśli zwraca ono uwagę swoją wielkością, zajmując całą, albo pół strony, jest bardzo kosztowne — mniejsze, mniej kosztowne, musi być idealnie ułożone, zaopatrzone dobrą ilustracją, wymaga znajomości podstaw ogłoszenia, współpracy dobrego stylisty i dobrego grafika.

Strona zewnętrzna tekstu decyduje w dużym stopniu o jego wartości propagandowej. Tekst wydrukowany zbyt drobnymi czcionkami musiałby być jakąś rewelacją na temat pani Simpson i Edwarda Windsora, aby zachęcić czytelnika do czytania. Wielkość czcionek — umiejętne podkreślenie ważniejszych argumentów, dużo światła (pustej przestrzeni wokół ogłoszenia) wywołają korzystne wrażenie i pomogą do przeczytania całości.

Celem otrzymania jak najlepszych rezultatów, należy się zastanowić nad wyborem miejsca w gaze-



Gmach Pomorskiej Wojewódzkiej K. K. O.

cie. Czytelnik nie każdą stronę ogląda z równym zainteresowaniem. Większe zainteresowanie budzą naogół stronice zawierające materiał redakcyjny, niż strony wypełnione tylko ogłoszeniami. To też teksty propagandowe zmieszane z artykułami redakcyjnymi pisma są więcej czytane niż teksty, które figurują na specjalnie dla ogłoszeń przeznaczonych stronach. Najlepszą stroną jest przeważnie ta, na której mieszczą się najciekawsze artykuły danego pisma.

Wybór dnia jest dla wielu ogłaszających się problemem równie ważnym jak wybór miejsca w piśmie. Za dniem świątecznym przemawia to, że każdy ma w tym dniu więcej czasu i dokładniej przegląda pisma. W takim dniu pisma rozchodzą się przeważnie w większym nakładzie, docierają do większej liczby czytelników. Cechą ujemną wydawnictw świątecznych jest większa ilość zamieszczonych w nich ogłoszeń. Przy wyborze dnia trzeba uwzględnić charakter tekstu propagandowego, jego przeznaczenie. Zależnie od tego, dla jakiej grupy społecznej jest pisany, wywoła pożądany efekt, jeśli się ukaże np. w dniu wypłaty, albo w dniu zjazdu organizacji zawodowych.

Zastanówmy się z kolei, czy najlepiej nawet opracowany i zamieszczony tekst spełni swoje zadanie propagandowe, jeśli się ukaże, dajmy na to, raz na pół roku. Napewno nie! Podstawową zasadą skuteczności każdej akcji propagandowej jest jej częstotliwość, jej ciągłość. Nie znaczy to, żeby atakować społeczeństwo przy pomocy prasy codziennie. W każdym razie trzeba to robić możliwie często. Trzeba wychowywać społeczeństwo dla idei, a wychowanie wymaga czujnej, ciągłej opieki. Nie można dać zapomnieć o swoim istnieniu, trzeba przypominać się stale, za każdym razem inaczej, barwnie, ciekawie. Społeczeństwo zżywa się wtedy z propagowaną ideą i propagującą je instytucją — staje się ona dlań „dobrą znajomą", podświadomie odbywa się w nim proces przemiany z obojętnych czytelników na sympatyków, albo i gorących wyznawców idei.

Z częstością wystąpień w prasie, z ciągłością akcji propagandowej przy jej pomocy — wiąże się problem kampanii prasowej. Wysokość budżetu, który powinien być na te cele przeznaczony najlepiej określi doświadczenie i praktyka. W granicach preliminowanych sum trzeba—na oznaczony okres czasu, przeważnie rok — rozplanować akcję prasową. Opracować formy i metody działania, zastanowić się, jakie środowiska tą akcją objąć, i zależnie od tego, jakie wybrać pisma.

Przy wyborze pisma należy się kierować jego poczytnością i charakterem. Poczytność nie zawsze równa się nakładowi danego pisma: niektóre czyta zwykle nie jedna, ale kilka osób. Nie wolno się kierować wyłącznie niską taryfą ogłoszeniową wydaw-

nictwa. Prosta kalkulacja wykaże, że lepiej zapłacić więcej, a nawiązać kontakt z pismem o większej poczytności.

Jeśli chcemy przeprowadzić propagandę wśród specjalnych grup społecznych, musimy uwzględnić charakter i rodzaj pisma. Muszą to być pisma specjalne. Propagandę na wsi najlepiej przeprowadzać przy pomocy prasy ludowej, propagandę wśród pań domu przy pomocy czasopism kobiecych. Rola czasopisma jest niedoceniana. Mniejszy ich nakład niż prasy codziennej działa odstraszająco. Zapomina się o tym, że czasopismo przechodzi przez wiele rąk, zanim spocznie na półce. Istnienie czasopisma jest daleko dłuższe, niż dziennika, który przeważnie na drugi dzień idzie do kosza. A z dłuższym żywotem czasopisma wiąże się dłuższe życie, a więc i oddziaływanie zamieszczonego w nim tekstu propagandowego.

Tylko celowa kampania prasowa, obliczona na czas dłuższy, fachowo opracowana, oparta na znajomości propagowanego przedmiotu i objętego akcją środowiska, przyniesie pożądane efekty propagandowe. Pamiętajmy o podstawowej zasadzie skutecznej propagandy: „Nie ma propagandy bez planowości, systematyczności i ciągłości".

Zofia Kaiserowa.

BIBLIOGRAFIA.

Olgierd Langer: Zasady ogłaszania. Warszawa 1927.

Stanisław Zenon Zakrzewski: Ogłoszenie prasowe. Warszawa 1936.

Stanisław Zenon Zakrzewski: Drogi i manowce reklamy. Warszawa 1930.

Wł. Baliński: Propaganda, jej metody i znaczenie. Warszawa 1929.

Dr Gerhard Schulltze Pfaelzer: Propaganda, Agitation, Reklame. Stuttgart 1927.

Adam Medwin: Prasa a propaganda oszczędności. „Przegląd Oszczędnościowy" Nr 9 z 1936 r.

Roczniki czasopisma **„Prasa"** — organu Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.

Roczniki **„Reklamy"** — organu Polskiego Związku Reklamowego.

Szkolne kasy oszczędności systemu Komunalnego Związku Kredytowego w Poznaniu

Komunalny Związek Kredytowy w Poznaniu przystąpił do wprowadzania na swoim terenie nowego systemu szkolnych kas oszczędności (S. K. O.). Nowy system był przedstawiony i omówiony na zjeździe przedstawicieli K. K. O. woj. zachodnich w Gdyni, zaś ostatnio uzyskał ochronę prawną w Urzędzie Patentowym. Komunalny Związek Kredytowy w ostatnich dniach rozesłał do K. K. O. komplet druków, zawierający instrukcję dla K. K. O., regulamin S. K. O., wzór sprawozdań, wzory kart oszczędnościowych i kontrolnych oraz wzór księgi kasowej S. K. O. Poniżej podajemy zwięzły opis nowego systemu.

Organizacja S. K. O.

Jak podkreśla instrukcja w sprawie tworzenia i prowadzenia S. K. O., celem szkolnych kas oszczędności jest rozwijanie w najszerszych masach ludności zmysłu oszczędnościowego przez wychowanie młodzieży w zasadach przezorności i oszczędności. Cel powyższy jest zresztą wynikiem ustawowego obowiązku, jaki nakreśla komunalnym kasom oszczędności art. 1 rozporządzenia z dn. 24.X.1934 r. o K.K.O. Ten ustawowy obowiązek kasy spełnić winny, między innymi, przez organizację szkolnych kas oszczędności.

Zorganizowanie S. K. O. winny poprzedzić: akcja propagandowa, porozumienie z władzami szkolnymi i dostarczenie odpowiedniej ilości materiałów potrzebnych dla prowadzenia szkolnej kasy oszczędności. Akcja propagandowa polegać winna na zaznajomieniu nauczycieli o roli, znaczeniu i czynnościach manipulacyjnych S. K. O. z jednej strony, zaś z drugiej na przeprowadzeniu szeregu pogadanek, odczytów itp. wśród uczniów. Jak wynika z powyższego zalecenia instrukcji, organizacja kasy winna być należycie przygotowana pod względem propagandowym. Samą organizację S. K. O. winno poprzedzić przede wszystkim porozumienie z władzami szkolnymi. W zależności od warunków lokalnych winno organizować się szkolne kasy oszczędności w poszczególnych klasach lub dla całej szkoły. W zależności od tego kierownikami S. K. O. będą albo kierownicy szkół lub wyznaczeni do tego nauczyciele. Należy tu podkreślić jedną rzecz, o której instrukcja nie wspomina, a mianowicie, że przyjęcie kierownictwa przez nauczyciela winno następować z jego własnej inicjatywy i nie może być narzucane przez władze szkolne. Wprawdzie instrukcja dla K. K. O. przewiduje, że K. K. O. powinna fundować premie i listy pochwalne za działalność wyróżniającą się w S. K. O. nie tylko dla uczniów, ale i dla nauczycieli, kierowników S. K. O., co będzie niewątpliwie dla nich zachętą, jednakże dobrowolność funkcji powinna być wyraźniej podkreślona.

Już po zorganizowaniu S. K. O., a przed jej uruchomieniem winna K. K. O. dostarczyć odpowiednią ilość materiałów potrzebnych dla jej prowadzenia. Materiały te, jako to: karty oszczędnościowe dla uczniów, karty kontrolne, regulamin, dziurkacz, książka kasowa itp., powinny być dostarczone bezpłatnie. Wydatkami na ten cel K. K. O. obciąża konto kosztów propagandy.

Poza czynnościami zbierania drobnych wkładów wśród uczniów regulamin S. K. O. zakreśla jako cel tych kas: urządzanie pokazów, konkursów, pogadanek i stosowanie im podobnych środków pogłębiających zrozumienie idei oszczędzania i użytkowania zaoszczędzonych pieniędzy w racjonalny sposób. Środków na ten cel dostarczać będą w przeważnej mierze K. K. O. Niezależnie od tego S. K. O. rozporządzać mogą minimalnymi środkami własnymi pochodzącymi z narosłych procentów od wkładu na książeczce zbiorowej S. K. O.

WZÓR KARTY OSZCZĘDNOŚCIOWEJ.

Karta Oszczędnościowa Nr..................

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI
Miasta Bydgoszczy
w Bydgoszczy

ulica Jagiellońska 4

zapisze po wypełnieniu tej karty oszczędn. wkład w wysokości zł. 2 na oprocentowaną książeczkę uczniowi kl.

....
nazwisko i imię ucznia

jako uczestnikowi S. K. O. ....
nazwa zakładu szkolnego

....

UWAGI:

1. Wpłaconą kwotę zaznacza się przedziurkowaniem (ostemplowaniem) odpowiedniego pola, które równocześnie podaje ogólną sumę złożonych oszczędności.

2. Zagubienie karty należy niezwłocznie zgłosić nauczycielowi, który prowadzi miarodajną kartę kontrolną i wydaje nową kartę w miejsce zagubionej z odpowiednią adnotacją.

3. Po osiągnięciu oszczędności w wysokości kwoty oznaczonej na karcie otrzymuje uczeń za zwrotem karty oszczędnościowej książeczkę oszczędnościową, wystawioną przez K. K. O. Dla zapisania w książeczce oszczędnościowej sum z dalszych wypełnionych kart wręcza uczeń za pokwitowaniem swą książeczkę oszczędnościową nauczycielowi. Po zapisaniu równowartości wypełnionej karty (drugiej i dalszych) przez K. K. O. nauczyciel oddaje uczniowi książeczkę oszczędnościową za zwrotem wzmiankowanego pokwitowania i karty oszczędnościowej.

4. Karty i książeczki oszczędnościowe przechowują uczniowie względnie ich rodzice, a nie nauczyciel.

2 zł

15	30	45	60	75	90	105	120	135	150	165	180	195
10	25	40	55	70	85	100	115	130	145	160	175	190
5	20	35	50	65	80	95	110	125	140	155	170	185

WZÓR KARTY KONTROLNEJ

A B C D E F G H I J K L Ł M N O P R S Sz T U W Z Ż

NOTATKI

Karta kontrolna Nr..................

S. K. O.

....
zakładu szkolnego

....

....
nazwisko i imię ucznia

2 zł

Klasa..................

15	30	45	60	75	90	105	120	135	150	165	180	195
10	25	40	55	70	85	100	115	130	145	160	175	190
5	20	35	50	65	80	95	110	125	140	155	170	185

Czynności manipulacyjne S. K. O.

K. K. O. wydaje szkolnej kasie oszczędności dwojakie ponumerowane karty oszczędnościowe i karty kontrolne: a mianowicie dla wpłat 5-ciogroszowych i wielokrotnych do 2 zł i dla wpłat 1-nogroszowych i wielokrotnych do 1 zł.

Kierownik S. K. O. wydaje uczniowi przy pierwszej wpłacie kartę oszczędnościową, zapisując w skorowidzu datę wydania i numer karty. Karta oszczędnościowa (wzór niżej podajemy) zawiera u dołu kupony do oznaczania wysokości wpłat. Ostatnia przecięta lub ostemplowana suma wykazuje stan wpłat. Przy wpłatach przecina się sumę, na jaką opiewa pierwsza wpłata, opuszczając sumy pośrednie. Np. przy wpłacie 15 gr przecina się cyfrę 15, opuszczając cyfry 5 i 10. Przy następnych wpłatach dodaje się do pierwszych wpłat sumę wpłaconą i opuszczając pośrednie sumy, przecina się cyfrę, która odpowiada całej sumie wkładu. Np. druga wpłata wynosi znowu 15 gr, a zatem przecina się sumę 30, opuszczając cyfry 20 i 25. W ten sposób uzyskuje się to, że każda ostatnia przecięta cyfra oznacza sumę zebranych oszczędności. Po uskutecznieniu wpłat przekraczających 2 zł, przecina się sumę 2 zł, zaś końcówkę większą zapisuje się na nowej karcie oszczędnościowej.

Jednocześnie z wydaniem karty oszczędnościowej kierownik szkolnej kasy oszczędności wypełnia kartę kontrolną (wzór karty podajemy niżej), opatrując ją tymże numerem. Kartę kontrolną wypełnia się w identyczny sposób, jak kartę oszczędnościową. Kartę kontrolną przechowuje kierownik szkolnej kasy oszczędności, natomiast kartę oszczędnościową wydaje uczniowi. W razie niezgodności zapisów w karcie oszczędnościowej i karcie kontrolnej, decydującym jest stan zapisów na karcie kontrolnej.

Gdy kwota oszczędności na karcie oszczędnościowej dosięgnęła 2 zł względnie 1 zł, kierownik S. K. O. doręcza karty kontrolne komunalnej kasie oszczędności, która wystawia wzamian indywidualne książeczki oszczędnościowe lub dopisuje zaoszczędzoną sumę do już istniejących imiennych książeczek oszczędnościowych, które należy w tym wypadku przedkładać K. K. O. łącznie z kartami kontrolnymi.

Książeczki odebrane od K. K. O. wręcza kierownik odnośnym uczniom za zwrotem kart oszczędnościowych. Książeczki oszczędnościowe i niepełne karty oszczędnościowe przechowują uczniowie lub ich rodzice, nie zaś kierownik S. K. O. Karty oszczędnościowe odebrane od uczniów należy skasować lub odesłać K. K. O., w zależności od porozumienia z kierownikiem S. K. O.

W wypadku przedwczesnej likwidacji karty oszczędnościowej (zmiana szkoły itp.) następuje wypłata zaoszczędzonych sum do rąk ucznia, o ile nie posiada on książeczki oszczędnościowej, lub dopisanie stanu oszczędności na książeczkę oszczędnościową ucznia.

Nauczyciel - kierownik S. K. O. winien notować dzienne wpływy w książce kasowej w rubryce wpłat. Celem uniknięcia pomyłek instrukcja zaleca codzienne sprawdzanie przez podsumowanie kart kontrolnych łącznie z uczniami. Ma to, naszym zdaniem, duże znaczenie wychowawcze, gdyż uczniowie przyzwyczajają się do prowadzenia rachunkowości.

Gdy zebrane przez kierownika oszczędności uczniów przekroczą kwotę 5 zł, obowiązany jest on wnieść kwotę do K. K. O. na specjalnie otwartą oprocentowaną zbiorową książeczkę oszczędnościową S. K. O. Książeczkę tę przechowuje kierownik. Wpłaty i wypłaty z niej mogą nastąpić tylko na jego zlecenie. Następują zaś przeważnie przy wystawianiu książeczek indywidualnych.

Sprawa procentów.

O ile wyżej wymienione czynności manipulacyjne są przedstawione w regulaminie S. K. O. w sposób przejrzysty i nie nasuwający wątpliwości, o tyle sprawa dopisywania wzgl. wypłacania procentów przedstawiona jest niejasno i może wywołać wątpliwości nie tylko u uczniów, którym regulamin „winien być... podawany do wiadomości przez odczytanie, a ponadto udostępniony każdego czasu przez wywieszenie“ (por. § 19 regulaminu). Z § 13 regulaminu możnaby wnioskować, że odsetki obliczane są przez K. K. O. wyłącznie na koncie zbiorowym S. K. O. i wykazywane na osobnym koncie ewidencyjnym p. n. „Procenty“. Kasa komunalna nie oblicza więc odsetek dla poszczególnych książeczek indywidualnych członków S. K. O.(?).

Z drugiej strony można ten przepis rozumieć i w ten sposób, że indywidualne książeczki oszczędnościowe uczniów są normalnie oprocentowane, jak wszystkie inne książeczki oszczędnościowe K. K. O. W tym wypadku zatem tylko sumy pozostające na książeczce zbiorowej S. K. O., tj. każdoczesny stan kart oszczędnościowych jest oprocentowany zbiorowo. W takim razie regulamin winien, naszym zdaniem, zawierać przepis o konieczności przedstawiania w końcu roku książeczek indywidualnych dla dopisania odsetek. W systemie Komunalnego Związku Kredytowego kierownik S. K. O. w końcu roku powinien zebrać od uczniów książeczki oszczędnościowe indywidualne, złożyć w K. K. O. dla dopisania procentów, a po odbiorze książeczek z K. K. O. wręczyć je uczniom. Jednym słowem, podobna procedura jak przy dopisywaniu sum z kart oszczędnościowych.

Obliczone i przeniesione na konto ewidencyjne („Procenty“) odsetki od rachunku zbiorowego S. K. O. mogą być bądź odrazu wypłacone w gotówce na ręce kierownika S. K. O., bądź też w części lub całości dopisane w drodze rozliczenia na poszczególne książeczki. (Regulamin mówi: „Procenty należy podjąć gotówką lub w drodze rozliczenia po ich zapisaniu przez K. K. O. na koncie zbiorowym S. K. O.“). Przypuszczać należy, że o sposobie podjęcia odsetek wzgl. ich rozliczenia decyduje kierownik S. K. O. łącznie z uczniami.

„Wpływy z odsetek mogą być użyte na premie dla pilnych wkładców, na pokrycie ewent. manka kasowego oraz na inne t. p. cele związane z działalnością S. K. O.“.

Kontrola, sprawozdania.

Kontrolę szkolnej kasy oszczędności przeprowadzają władze szkolne lub, na podstawie obopólnego porozumienia, odnośna komunalna kasa oszczędności.

W razie zmiany nauczyciela winno nastąpić protokolarne zdanie agend S. K. O. następcy. W protokole zdawczo - odbiorczym należy stwierdzić stan go-

tówki, ilość kont i ogólny stan oszczędności na kartach kontrolnych. Odpis protokołu zdawczo - odbiorczego należy przesłać do wiadomości K. K. O.

Pewnym czynnikiem kontroli nad ruchem oszczędnościowym uczniów ze strony rodziców jest przepis regulaminu zabraniający wypłaty z indywidualnej imiennej książeczki oszczędnościowej ucznia bez zgody rodziców. Niezależnie od tego instrukcja przewiduje, że karty oszczędnościowe nie mogą być przewłaszczane. Ograniczenie to tłumaczy instrukcja tym, że karty są imienne. Zdaniem naszym motywem jest tu raczej chęć zapobieżenia niekontrolowanym przez rodziców obrotom kartami oszczędnościowymi.

W wypadku zagubienia karty oszczędnościowej, unieważnia się ją przez ogłoszenie na tablicy szkolnej. Po upływie 2 tygodni nauczyciel wydaje nową kartę oszczędnościową z zaznaczeniem, że wydano ją w miejsce zagubionej, oraz wystawia nową kartę kontrolną. Na nowych kartach umieszcza się nowy numer i przenosi się na nie stan wkładu, zgodnie z kartą kontrolną.

Z końcem roku szkolnego należy sporządzić dokładny inwentarz S. K. O., czyli zestawić stan kont oszczędnościowych, według zapisów w kartach kontrolnych. Do tej sumy dolicza się pozostałość procentów, dopisanych na książeczce oszczędnościowej zbiorowej S. K. O. Nadto nauczyciel powinien sporządzić sprawozdanie według wzorowego kwestionariusza, który mu dostarczy komunalna kasa oszczędności. Kwestionariusz obejmuje 8 punktów: 1) datę założenia, 2) ilość klas objętych działaniem S. K. O., 3) opis systemu gromadzenia oszczędności, 4) gdzie S. K. O. lokowała oszczędności swych członków, 5) liczba uczniów szkoły i liczba członków S. K. O., 6) stan wkładów S. K. O., 7) obroty w roku sprawozdawczym i 8) wzmianka o rewizji. Sprawozdanie należy przesłać do K. K. O.

* * *

Opisany przez nas system szkolnych kas oszczędności odznacza się niewątpliwie dużą prostotą i życzyć mu należy, aby przyczynił się jak najwięcej do rozwoju oszczędności szkolnej w kasach Wielkopolski i Pomorza. Niech nam wolno będzie jednak na tym miejscu podnieść również niektóre jego strony ujemne. W stosunku do najczęściej stosowanego przez K. K. O. pozostałych województw (prócz Śląska) systemu znaczków oszczędnościowych i kartoników — system poznański ma tę zaletę, że pozwala uniknąć istniejącego w pewnym stopniu niebezpieczeństwa zagubienia znaczków przez nauczyciela. Wadą jego jednak jest okoliczność, że — odciążając w znacznej mierze K. K. O. — obciąża pracą manipulacyjną nauczyciela w większej mierze niż system znaczkowy. Przy systemie znaczkowym nauczyciel może posługiwać się w dużej mierze samorządem szkolnym, oddając jego przedstawicielom do rozliczenia pewien zapas znaczków oszczędnościowych, sobie pozostawiając jedynie kontrolę. I tu przechodzimy do innej wady systemu poznańskiego, posiadającej znaczenie również z punktu widzenia wychowawczego. Mianowicie nie przewiduje on prawie żadnego kontaktu młodego ciułacza - wkładcy z K. K. O. Zamiast osobistego jego kontaktu z kasą komunalną mamy pośrednictwo nauczyciela. Czy nie lepiej by było, gdyby sam uczeń zaniósł do K. K. O. swą książeczkę oszczędnościową dla dokonania tam wpłaty czy wypłaty, jak to się dzieje przy systemie znaczkowym?

Przez prowadzenie jednego rachunku zbiorowego dla każdej S. K. O. i przez kontakt z jednym nauczycielem-kierownikiem, K. K. O. niewątpliwie zyskuje na uproszczeniu pracy. Dlatego system poznański nadaje się, naszym zdaniem, raczej dla K. K. O. większych, posiadających szkolne kasy oszczędności w wielkiej liczbie i z wielką ilością młodych ciułaczy. Dla kas mniejszych, które na terenie Związku Warszawskiego stanowią znakomitą większość, system ten ze względów powyżej przytoczonych ustępuje, naszym zdaniem, przed starym, wypróbowanym systemem znaczkowym.

Es.

Kto ponosi koszty procesowe przy pozwie o zwolnienie od egzekucji zajętych przedmiotów?

Zdarza się dość często, że wierzyciel dochodząc swojej pretensji skierowuje egzekucję do przedmiotów (majątku ruchomego) będących we władaniu lub użytkowaniu dłużnika, nie wiedząc, że przedmioty te stanowią własność osób trzecich.

Komornik nawet pomimo sprzeciwu ze strony dłużnika wskazującego, że przedmioty nie stanowią jego własności, chociaż są w jego władaniu, dokonuje zajęcia (do czego ma prawo), odsyłając strony na drogę sądową dla rozstrzygnięcia sporu o własność zajętych przedmiotów. Stąd powstają na podstawie art. 567 k. p. c. liczne spory o zwolnienie od egzekucji zajętych przedmiotów stanowiących własność osób trzecich.

Przy tego rodzaju sporach właściciel zajętych przedmiotów musi w obronie swoich praw wystąpić z powództwem przed właściwy sąd przeciwko wierzycielowi, który prowadzi egzekucję, i na żądanie którego przedmioty zostały zajęte, oraz przeciwko dłużnikowi, w posiadaniu którego przedmioty się znajdowały i u którego zostały one zajęte. Występując z tego rodzaju powództwem osoba trzecia (właściciel zajętych ruchomości) żąda zwykle zasądzenia od pozwanych kosztów procesowych (wpisów i opłat sądowych, wynagrodzenia za prowadzenie sprawy itd.).

Na terenach województw centralnych i wschodnich, gdzie obowiązywała rosyjska ustawa postępowania cywilnego, sądy opierając się na ustalonej dotychczas praktyce, w razie uznania słuszności żądań powoda zasądzały koszty procesowe od egzekwującego wierzyciela, pomimo że spór powstał nie

z jego winy, działał on bowiem zwykle w dobrej wierze sądząc, iż przedmioty będące w posiadaniu dłużnika stanowią własność tegoż dłużnika.

Natomiast na terenach województw południowych i zachodnich sądy zgodnie z ustaloną z dawna praktyką, opartą na przepisach procedury cywilnej austriackiej i pruskiej, kosztów tych od pozwanych wierzycieli nie zasądzały. Przy tym stanie rzeczy, w celu ujednostajnienia praktyki sądowej sądów polskich wyrokujących obecnie już na podstawie przepisów nowego polskiego kodeksu postępowania cywilnego, Minister Sprawiedliwości wniósł do rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego zagadnienie prawne sformułowane w formie pytania następującej treści:

„Czy w sporach wytoczonych na podstawie ust. 567 k. p. c. należą się powodowi koszty procesu, jeżeli przed wniesieniem pozwu pozwany nie był zawiadomiony przez powoda o jego roszczeniu, a przy pierwszej czynności procesowej uznał żądanie pozwu?“ Sąd Najwyższy rozpatrzywszy powołane zagadnienie uchwalił opierając się o art. 103 k. p. c. następującą zasadę prawną:

„W sporach, wytoczonych na podstawie art. 567 k. p. c. nie należą się powodowi koszty procesu w myśl art. 103 k. p. c., jeżeli zapozwany wierzyciel egzekwujący nie był przed wniesieniem pozwu przez powoda o jego roszczeniu zawiadomiony w sposób, dający temu wierzycielowi możność sprawdzenia zasadności tego roszczenia, a pozwany zaraz przy pierwszej czynności procesowej uznał żądanie pozwu, chyba że wierzyciel jeszcze przed wniesieniem pozwu wiedział z innych źródeł o roszczeniu powoda, a pomimo tego nie postarał się bezzwłocznie o umorzenie postępowania egzekucyjnego“.

Powyższa zasada prawna, uchwalona przez Sąd Najwyższy w składzie całej Izby Cywilnej w dniu 25 maja 1936, a ogłoszona w Zbiorze Orzeczeń S. N. pod pozycją 407 za 1936 r. (zeszyt XI) ma duże znaczenie praktyczne, szczególnie na terenach województw centralnych i wschodnich, i zasługuje wobec tego na baczną uwagę, daje bowiem ona możność nieobarczenia dodatkowymi kosztami procesowymi wierzycieli w sprawach, które z góry uważać trzeba za przegrane.

J. Ż.

Notatki i uwagi

Stanowisko rządu w sprawie dewaluacji.

Na komisji budżetowej Sejmu p. Wicepremier E. Kwiatkowski złożył następujące oświadczenie, treść którego podajemy za Codz. Gazetą Handlową.

Nie chciałbym, wywodzi min. Kwiatkowski, aby powstało nieścisłe wrażenie, że zadłużenie Państwa wobec wzmocnionego tempa prac inwestycyjnych wzrasta coraz intensywniej. Równowaga budżetu zwyczajnego pozwoliła nam na słabienie tempa zadłużenia. W r. 1936, mimo bardzo intensywnego ruchu inwestycyjnego, zadłużenie wzrosło o ok. 200.000.000 zł, podczas gdy w okresie 4-ch lat poprzednich wzrost sięgał rocznie 400 — 450 milionów. Tempo więc wzrastania znacznie zmalało. Dzięki temu w chwili obecnej wszystkie banki, tak państwowe jak i prywatne, wykazują na ogół stosunkowo dużą płynność. Oczywiście na wiosnę, gdy przyjdzie okres wybitnie wzmożonego ruchu inwestycyjnego, płynność ta przejściowo zmaleje, by wzmóc się na nowo w okresie naturalnego zawieszenia prac inwestycyjnych.

Stanowisko Rządu co do sprawy dewaluacji jest znane. Podchodząc do zagadnienia dewaluacji pamiętać należy, że ma ono swoje pasywa i aktywa. Stanowisko swoje do tego zjawiska starałem się oprzeć nie na takiej czy innej, zbyt abstrakcyjnej doktrynie ekonomicznej, lecz na pewnych zjawiskach natury ściśle praktycznej, mając na względzie specjalne warunki, w jakich znajduje się Polska i jej gospodarstwo narodowe. Oczywiście, że dewaluacja mogłaby przynieść pewne plusy, jak wyrównanie cen w złocie do poziomu światowego, wzmożenie ekspansji eksportowej itd. Jednak w rachunku konkretnym musimy pamiętać, że mamy zupełnie specyficzną strukturę przemysłu, że ponad to *inną jest sytuacja w okresie zniżki cen*, jak to miało miejsce w czasie dewaluacji w niektórych — innych krajach, *a inną w czasie znacznej zwyżki cen, w pierwszym rzędzie surowców, od których importu jesteśmy uzależnieni.* Przy obecnej więc rosnącej tendencji zwyżkowej cen obawiać by się należało, że *skok cen mógłby przekroczyć całą marżę dewaluacyjną.* Państwa, które przeprowadziły eksperyment dewaluacyjny w r. 1936, z uwagi na zwyżkę cen otrzymały rezultaty dość różniące się od wyników procesów dewaluacyjnych w okresie ogólnej zniżki cen światowych.

Gdyby zarobki i płace zaczęły zwyżkować w okresie, w którym wszyscy pozbawieni byliśmy rezerw, a więc Skarb Państwa i wszystkie przedsiębiorstwa gospodarcze zarówno przemysłowe jak i rolnicze, to oczywiście *skutki dewaluacyjne byłyby zjedzone bardzo szybko.* Przecież nie idzie o żadne teoretyczne oderwanie poziomu płac wewnętrznych w stosunku do innych krajów, ale *raczej o stosunek poziomu cen w stosunku do złota.* Tu leży istota zagadnienia. Dewaluacja miała być elementem, który miał zmniejszyć nacisk budżetu publicznego na życie prywatne. Po przeprowadzeniu bardzo skrupulatnych obliczeń doszliśmy do stwierdzenia, że *operacja dewaluacyjna w okresie poważnych prac inwestycyjnych musiałaby wpłynąć na dalszy bardzo znaczny wzrost budżetu brutto* i wytworzyć nowe *silne napięcie deficytowe.* Skoro nie byłoby rezerw na pokrycie tego deficytu i wobec wyczerpania rynku pieniężnego nie pozostałoby nic innego, jak tylko *zwaloryzować podatki*, a jeżeliby przypadkiem przy tej bardzo śliskiej operacji posunięto się na przykład w poborach urzędniczych o krok za daleko, to musiano by podatki *jeszcze nadwaloryzować.* Oczywiście *pogorszyć by to mogło znacznie całą sytuację w Polsce.* Nasz ustrój gospodarczy reaguje znacznie czulej i szybciej, aniżeli w innych państwach; na przykład dziś jeszcze w Szwajcarii ceny podnoszą się bardzo powoli, a u nas na sam odgłos dewaluacji dokonanej za granicą, mimo oświadczeń Rządu, że dewaluacji nie będzie, ceny zaczęły tak zwyżkować że zmuszeni byliśmy je hamować nawet środkami mechanicznymi. *Dlatego też stanowisko Rządu w sprawie dewaluacji jest trwale zdecydowanie negatywne i stanowcze.*

Muszę stwierdzić, że *nasze przepisy dewizowe przechodzą proces pewnego łagodzenia.* Początkowo były one istot-

nie bardzo rygorystyczne i niewątpliwie mogły utrudniać życie gospodarcze.

Dziś, jak już powiedziałem, łagodzimy je, zwłaszcza jeżeli chodzi o cele ściśle gospodarcze. W drugim półroczu 1936 r. pokryliśmy przywóz surowców równy stanowi z r. 1928. Wszędzie, gdzie uważamy, że brak surowców mógłby zahamować rozwój wewnętrzny koniunktury oraz ujemnie wpłynąć na stan zatrudnienia, tam wszędzie łagodzimy przepisy dewizowe. Oczywiście od czasu do czasu muszą powstawać jakieś trudności, jakie na przykład miały miejsce w ostatnich tygodniach w przemyśle włókienniczym. Po stwierdzeniu jednak dodatkowego zapotrzebowania dewiz, związanego z rozbudową rynku pracy, uwzględniliśmy je w całej pełni. Akcja reglamentacji dewiz łącznie z poprawą koniunktury przyniosła dość poważne wzmocnienie podstaw naszej instytucji emisyjnej. Przypominam, że już od r. 1928 rozpoczął się silny odpływ zapasów złota i dewiz z Banku Polskiego. Na dzień *31 grudnia 1928 r. rozporządzaliśmy sumą 1.327.000.000 złota, na 30 lipca 1936 r. spadliśmy do poziomu 374 mil., dnia 20 stycznia 1937 r. zapas złota i dewiz w banku polskim wyniósł 427.500.000 złotych, czyli wzrósł o 53.500.000.* Ponieważ w tym okresie spłaciliśmy kredyty o charakterze złotym na 36 mil. zł, przeto poprawa sytuacji instytucji emisyjnej *wyraża się cyfrą 90 mil. złotych.* Oczywiście stan ten byłby niemożliwy do osiągnięcia w tak krótkim czasie, gdybyśmy nie dokonali pewnych *zamrożeń* dzięki przepisom dewizowym. Dalej po odliczeniu jednak pozycji zamrożeń poprawa sytuacji Banku Polskiego wyrażać się będzie jeszcze bardzo znaczną kwotą.

Reglamentacja dewizowa ma dużo cech ujemnych i przykrych dla obywatela, ale ma jeden element pozytywny. Zmusza do reform w dziedzinie zaopatrywania się w surowce, zmusza do przechodzenia z surowców zagranicznych na surowce krajowe. I u nas proces ten zaczyna się dokonywać. Jakie może on mieć znaczenie dla Państwa, niech przykładem będą Niemcy. Przez szereg lat sprowadzały Niemcy rocznie produktów spożywczych za około 4 miliardy marek, innych surowców za około 7.200.000.000 marek. Po zastosowaniu niesłychanie surowych przepisów dewizowych, które oczywiście nie mogły pozostać bez wpływu na trudności życia gospodarczego, spadł import produktów spożywczych do 1.400.000.000 marek, a w dziedzinie surowców 50 proc., a okresami nawet do 40 proc. poprzedniego importu. U nas obserwujemy ten sam proces uniezależniania się od surowców zagranicznych, tam gdzie to jest możliwe, a więc w dziedzinie produkcji płótna, tłuszczów itp. Jeżeli ten proces się dostatecznie rozwinie przyczyniając się do uaktywnienia naszego bilansu płatniczego, wtedy przyjdzie moment zastanowienia się nad *ograniczeniem, a potem zniesieniem przepisów dewizowych.*

Było zapytanie o kwestię konwersji. Sądzę, że akcja konwersyjna da również i lepsze rezultaty w odniesieniu do Pożyczki Narodowej, której konwersja nie związana jest jak konwersja innych papierów ze specjalnymi przepisami. Poż. Nar. nie będzie dopuszczona do swobodnego obrotu, wtedy gdy pożyczka konsolidacyjna już sobie jakieś miejsce na giełdzie zdobyła.

Pozostaje kwestia wysokiego oprocentowania pożyczek państwowych na rynku krajowym i zagranicznym. Niestety, nasz rynek pieniężny nie jest w stanie przeprowadzać na szerszą skalę skupu pożyczek państwowych czy innych papierów. A byłaby to droga najwłaściwsza, kurs papierów poszedłby w górę, rentowność procesów gospodarczych wytrzymałaby może wtedy porównanie z rentownością papierów. *Odbudowa wewnętrznego rynku finansowego może się odbywać tylko powoli.* Nie jestem w stanie obiecać wycofania się z użytkowania rynku pieniężnego na cele państwowe. *Wymagają tego nasze zadania inwestycyjne,* a przede wszystkim potrzeby związane *z zagadnieniem obrony Państwa,* które stało się dziś imperatywem tak ważnym, że w hierarchii potrzeb muszę postawić go bezspornie *ponad zagadnieniem zadośćuczynienia w całej pełni potrzebom ściśle gospodarczym.* Nie przeprowadzając nowych emisji na rynku wewnętrznym umożliwia się większą płynność instytucji finansowych, a więc i banków prywatnych, których środki przeznaczone są wyłącznie na potrzeby prywatne życia gospodarczego.

Kronika ustawodawcza i sądowa

ORZECZNICTWO SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE

Dowodzenie istnienia zastawu w myśl prawa bankowego.

W myśl art. 46 prawa bankowego z 17.3.1928 r. bank może dowodzić istnienia zastawu w stosunku do osób trzecich, w szczególności innych wierzycieli zastawiającego dłużnika, tylko przez powołanie się na zapis w osobnej księdze sznurowej.

Syndyk ostateczny masy upadłości Banku U. dochodził od Banku Związku Spółek Zarobkowych należności w kwocie 13.325 zł 40 gr. z tytułu zainkasowanych weksli oraz czeku, wypłaconego pomimo aresztu nałożonego przez zarząd masy upadłości Banku U.

Sprawa przeszła przez dwie instancje sądowe przy całkowitym uwzględnieniu powództwa.

Pozwany Bank Związku Sp Zar. w skardze kasacyjnej zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnego między innymi naruszenie art. 46 prawa bankowego (z 17.III.1928 r.) przez uznanie, iż weksle dane mu w zastaw powinny były być zapisane w osobnej księdze zastawów. Z treści art. 46 prawa bankowego w związku z art. 35 i 47 zdaniem skarżącego wynika, że wymóg zapisania zastawu ruchomego nie dotyczy weksli. Zarzucił dalej Bank Związku Sp. Zar., że pomimo niezachowania przepisu art. 46 prawa bankowego, mogło nastąpić ustanowienie prawa zastawu na wekslach oddanych mu do inkasa; świadczyć o tym mają pisma, przy których upadły Bank przekazywał skarżącemu weksle do inkasa oraz warunki dokonywania ze skarżącym Bankiem transakcyj, według których to warunków papiery i przedmioty wartościowe znajdujące się w posiadaniu skarżącego, a nie oznaczone jako cudza własność, służą mu jako zastaw na zabezpieczenie jego pretensyj.

Sąd Najwyższy nie podzielił słuszności zarzutów skargi.

Przepis art. 46 prawa bankowego wydany został celem uproszczenia formalności, jakie dla zastawu przewiduje prawo cywilne, dzięki bowiem prostemu wpisaniu do osobnej księgi przedmiotów lub papierów wartościowych, zastawio-

nych na rzecz Banku, powstaje prawo rzeczowe na rzecz Banku i prawem tym Bank zasłaniać się może wobec osób trzecich. W danym wypadku osobą trzecią jest masa upadłości, którą reprezentuje syndyk.

Skarżący Bank nie może dla udowodnienia istnienia prawa zastawu na spornych wekslach powoływać się wobec pozywającej masy upadłości na inne dowody, poza zapisami w osobnej księdze sznurowej, stosownie do art. 46 prawa bankowego.

Orzeczenie Izby Cywilnej z 21.II — 6.III.1936 (C. I. 2262/35).

Zbiór orzeczeń Sądu Najwyższego, za r. 1936 Zesz. XII Nr kol. 459.

Kronika Krajowa

Ś. p. Tadeusz Kryński.

W dniu 31 stycznia rb. zmarł w Warszawie ś. p. Tadeusz Kryński, dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędności pow. Kolskiego w Kole.

Zmarły urodził się dnia 28 października 1896 r. w Lu-



Ś. p. Tadeusz Kryński.

blinie. W r. 1911 wstąpił do 4-letniej szkoły rolniczej w Sobieszynie, którą przerwał w 1914 r. z powodu wybuchu wojny światowej.

Dnia 5 listopada 1918 r. wstąpił jako ochotnik do wojska, gdzie, przydzielony do 1 pułku Szwoleżerów im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, służył do końca kwietnia 1921 r. przebywając cały ten czas na froncie. Z wojska wyszedł odznaczony Krzyżem Walecznych i oznaką Dywizji Podlaskiej „Za męstwo".

Po wyjściu z wojska pracuje na przemian w Magistracie m. Lubartowa i w Lubelskim Syndykacie Rolniczym, a od r. 1928 w Komunalnej Kasie Oszczędności pow. Lubartowskiego w charakterze buchaltera i p. o. dyrektora Kasy. Z dniem 1 lutego 1931 r. został zaangażowany na stanowisko dyrektora K. K. O. pow. Kolskiego, które to funkcje pełnił do samej śmierci.

W Zmarłym organizacja K. K. O. traci dzielnego dyrektora i pełnego szlachetności człowieka.

Nowy gmach Pomorskiej Wojewódzkiej K. K. O.

W końcu lata r. ub. został ukończony i oddany do użytku gmach Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności, Starostwa Krajowego i „Gródka" w Toruniu. Jak widać z zamieszczonych fotografii (str. 37) jest to najwięcej nowoczesny gmach komunalnej kasy oszczędności i należy poświęcić więcej miejsca jego opisowi.

Gmach stanął na otwartej przestrzeni, na granicy starego miasta i terenów pofortecznych, między Fosą Staromiejską i Aleją Siedemsetlecia, obok Urzędu Wojewódzkiego i Banku Polskiego, w pobliżu nowego mostu na Wiśle. Na tle pseudogotyckich w stylu pruskim budowli Urzędu Wojewódzkiego i Sądu tym bardziej odbija nowoczesna myśl architektoniczna gmachu Pomorskiej K. K. O.

Ze względu na charakter terenu (wąska a bardzo wydłużona parcela) oraz celem stworzenia warunków odpowiadających wszelkim wymaganiom w zakresie dostępu światła, powietrza i słońca do wnętrza budynku, gmach został zaprojektowany w kształcie rozczłonkowanej wydłużonej bryły o obrysie 230 m. b., przy niewielkiej stosunkowo objętości (13.600 m3). Wszystkie korytarze komunikacyjne są wyposażone w niskie, ale nieprzerwane wstęgi okien. Monumentalność gmachu podkreślają piony konstrukcyjne obiegające dokoła budynek, nadające główny rytm konstrukcji. Drugi rytm połączony organicznie z pierwszym stwarza rozmieszczenie lizen międzyokiennych. Wielka ściana bezokienna w części środkowej została celowo pozbawiona otworów, żeby wchodzących do sali posiedzeń Sejmiku Wojewódzkiego nie raził blask światła.

Klatka schodowa została zaprojektowana centralnie, przy czym jej żelbetowa ściana łukowa wnika w salę bankową i salę posiedzeń. Boczne klatki schodowe wyzyskano jako *schrony obrony przeciwlotniczej*, przykrywając je u góry płytami żelbetowymi o grubości 80 cm. Cały gmach stoi na żebrowej płycie żelbetowej, ponieważ teren budowy przedstawiał zasypaną fosę obronną. W podziemiach mieszczą się dwa potężne skarbce K. K. O.

Wyposażenie wewnętrzne gmachu jest skromne. Okna szwedzke sosnowe malowane, niektóre drzwi wewnętrzne z jesionu, parkiety dębowe, schody i posadzki w korytarzach z szarego lastrico, lady w sali operacyjnej z marmuru. Malatury ścienne zupełnie jasne z domieszką barwników szarawych i zielonkawych.

Tarasy zewnętrzne z białej wyprawy szlachetnej cyklinowanej i częściowo nakuwanej, cokół z szarego kamienia.

Podkreślić wypada szybkie tempo robót, mimo oryginalności projektu i trudnych warunków terenowych. Jest to niewątpliwie zasługą twórcy gmachu architekta inż. Jerzego Wierzbickiego z Warszawy. Szkic został wykonany w sierpniu 1934 przy współpracy inż arch. St. Gałęzowskiego. Zle-

cenie na projekt zostało wydane we wrześniu. Na 1 stycznia 1935 był gotów projekt zasadniczy, obliczenia statyczne i kosztorysy. W marcu 1935 rozpoczęto budowę, w lipcu 1936 gmach został oddany do użytku.

Bank Polski wypaci 8% dywidendy.

Dnia 21 stycznia odbyło się pod przewodnictwem prezesa Banku p. Wł. Byrki posiedzenie rady Banku Polskiego, na którym rada wysłuchała sprawozdań dyrekcji i komisji rady z działalności Banku w grudniu 1936.

Następnie rada przyjęła, celem przedłożenia walnemu zgromadzeniu okcjonariuszów Banku Polskiego, sprawozdanie za rok 1936 wraz z bilansem i rachunkiem zysków i strat oraz projektem podziału zysków za rok ubiegły.

W końcu rada ustaliła termin walnego zgromadzenia akcjonariuszów na 18 lutego rb., na którym przedstawi wniosek o wypłacenie akcjonariuszom Banku dywidendy za rok 1936 w wysokości 8%.

Stan układów konwersyjnych.

Ilość układów konwersyjnych zatwierdzonych przez Komitet Konwersyjny Banku Akceptacyjnego na koniec r. 1936 wyniosła 389.882 pozycje. Ogólna suma skonwertowanych należności stanowiła 401.608 tysięcy złotych. Oznacza to zwiększenie się liczby układów w ostatnim kwartale r. ub. o prawie 19 tysięcy i wzrost sumy globalnej o ok. 24 miliony złotych.

Jeśli chodzi o udział poszczególnych grup instytucji wierzycielskich, to przedstawia się on następująco (wg „Wiadomości statystycznych" Nr 2 z 1937 r.):

	Stan na 30.IX 36		Stan na 30 XII.36	
	Ilość	Suma zł	Ilość	Suma zł
Komunalne kasy oszczędności (łącznie z 2 kasami niekomun.).	61.438	75.523.000	64.344	80.666.000
Banki państwowe	63.907	89.482.000	68.161	96.028.000
Banki prywatne	10.744	55.323.000	11.525	59.816.000
Spółdzielnie kredyt.	63.645	72.846.000	67.110	76.751.000
Centr. Kasa Sp. Rolniczych	155.540	57.689.000	162.390	60.512.000
Centrale finansowe	14.283	18.346.000	14.689	18.785.000
Centrale gospodarcze	1.514	8.530.000	1.669	9.050.000
Ogółem	371.071	377.739.000	389.882	401.608.000

Cyfry powyższe, wobec zakończenia przyjmowania nowych układów przez Komitet Konwersyjny, ulegną już niewielkiemu wzrostowi, można je więc uważać za przybliżony rezultat akcji konwersji zadłużeń rolnictwa w instytucjach kredytowych.

Działalność P. K. O. w roku 1936.

Prasa podała przemówienie p. Prezesa Grubera, charakteryzujące działalność P. K. O. w roku ubiegłym. Zanim będziemy mogli na podstawie rocznego sprawozdania omówić szerzej działalność tej instytucji, podajemy obecnie kilka ważniejszych cyfr zaczerpniętych ze wspomnianego przemówienia.

A więc suma wkładów oszczędnościowych w ciągu roku zmniejszyła się o 15,6 milionów zł, jednakże dzięki wzrostowi rachunków czekowych o 29,6 miln. zł, ogólna suma wkładów wzrosła o 13,9 milionów. Oprócz odpływu wkładów oszczędnościowych mamy więc do zanotowania pewne ich przesunięcie na rach. czekowe, na których gromadzi się zwykle gotówka obrotowa, używana przez przedsiębiorstwa. Ogólna suma wkładów oszczędn. osiągnęła na koniec roku 663,7 miln., przy czym mimo zmniejszenia sumy wkładów, liczba książeczek wzrosła o prawie 400 tysięcy, osiągając stan 2.287.000 sztuk.

Wyrazem wzrostu rachunków czekowych jest wzrost obrotów o 576 milionów na tych kontach. Liczba kont wzrosła o 1490 do cyfry 77.991. Stan wkładów czekowych wynosił na koniec roku 231,8 miln. zł.

Akcja lokacyjna P. K. O. (skup papierów przeważnie państwowych) wyraziła się cyfrą 696,1 miln. zł, nie licząc działu ubezpieczeń.

Działalność kredytowa bezpośrednia (kredyty na zastaw pap. wart. i polis, skup weksli i akceptów, pożyczki wekslowe i hipoteczne) wzrosła o 5,6 miln. do sumy 43,1 miln. zł.

Wartość nieruchomości (łącznie z działem ubezp. wynosiła 47,5 milionów zł.

Aktywa I stopnia płynności wynosiły w roku ubiegłym ok. 27% powierzonych kapitałów.

Pomyślnie rozwijały się również operacje bankowe, a więc przekazy zagraniczne, transakcje dewizowe, dział inkasa weksli, zlecenia giełdowe, dział depozytowy i wynajem schowków.

Bank P. K. O., który posiada 4 oddziały (Paryż, Buenos-Aires, Tel-Aviv, New-York) natrafił w niektórych krajach na trudności w związku z wydarzeniami walutowymi. Ogólna suma wkładów pozyskanych przez bank wynosiła w przeliczeniu na złote 30,8 milionów.

Wreszcie dział ubezpieczeń na życie rozwijał się dobrze. W ciągu 8½-letniej działalności zdobył on 125 tysięcy polis na sumę ubezpieczenia 183,7 milionów złotych.

Wiadomości zagraniczne

O zwiększenie sieci kas oszczędności w Słowacji.

Na posiedzeniu wydziału wykonawczego Związku czechosłowackich kas oszczędności, które odbyło się w połowie listopada w Pradze, postanowiono m. i. zwrócić się do rządu z wnioskiem o zezwolenie na zakładanie nowych kas oszczędności w Słowacji. Dotychczasowy rozwój kas oszczędności w Słowacji wykazał konieczność i wagę tych instytucji dla tej dzielnicy. Podniesienie stanu gospodarczego Słowacji postępowałoby o wiele szybciej, gdyby gęsta sieć kas oszczędności pozwoliła na obsłużenie kraju kredytami na dogodnych warunkach.

Odpowiedni memoriał o sieci kas w Słowacji opracował p. dyr. Tvarożek wraz z dyr. Mengerem.

Obniżenie oprocentowania przez gdańskie kasy oszczędności.

Gdańskie kasy oszczędności obniżyły oprocentowanie wkładów w walucie gdańskiej. Oprocentowanie wkładów w walutach obcych pozostaje bez zmian. Obniżka oprocentowania wkładów w kasach oszczędności pozostaje w związku z zarządzonym przez Bank von Danzig obniżeniem stopy dyskontowej. Nowe stopy procentów płaconych od wkładów wynoszą:

wkłady guldenowe rozporządzalne na żądanie	2,5%
„ „ za wypowiedzeniem jednomiesięcz.	3%
„ „ za wypowiedzeniem kwartalnym	3,5%
wkłady żyrowe i na r-kach bież. natychmiast płatne	1%
wkłady na rachunkach bieżących w/g umowy	3%

Sumy do 500 guldenów na kontach żyrowych i na r-kach bieżących nie podlegają oprocentowaniu. Za prowadzenie kont kasy oszczędności nie pobierają prowizji.

Koszty kredytu w Niemczech.

Jak wynika z artykułu zamieszczonego pod tym tytułem w nrze 1 czasopisma „Bank“, interwencja rządu w kierunku obniżania odsetek zaznacza się w Niemczech coraz silniej. W dziedzinie kredytu długoterminowego obniżono najpierw oprocentowanie pożyczek komunalnych i państwowych do 4%. Z wiosną 1935 r. obniżona do 4,5% stawki prywatnych kredytów długoterminowych. Wreszcie na wiosnę r. 1936 zniżka objęła kredyt krótkoterminowy w bankach drogę ustalenia stawek kredytowych i debetowych, przy czym stawki od wkładów obniżono o ½%, a następnie stawki debetowe od kredytów o ok. 1% rocznie.

Obecnie oprocentowanie wkładów i kredytów przedstawia się następująco:

Wkłady bankowe à vista maximalnie		1½%
„ terminowe od 1 do 3 miesięcy	maximalnie	2½%
„ „ „ 3 „ 6 „	„	3%
„ „ „ 6 „ 12 „	„	3½%
„ „ ponad 12 „	„	3¾%

Wkłady oszczędnościowe:

o ustalonym ustawowo terminie wypowiedzenia max.		3%
o umówionym terminie (3 — 6 mies.)	„	3⅛%
„ „ „ (6 —12 „)	„	3⅝%
„ „ „ (12 mies. i wyżej)	„	3⅞%

Jeśli chodzi o stopę procentową od kredytów:

Kredyt w rach. bież. (bez prowizji obr.)	6½%
Pożyczki hipoteczne (oproc. faktyczne)	4¾—6%
Weksle towarowe z żyrem bankowym (przec. mies.)	4,13%

Dochód z lokat długoterminowych wynosi od 4,66 do 5%.

Koszt oprocentowania kredytu w rachunku bieżącym łącznie z prowizją kredytową i obrotową plus opłaty uboczne wynosi ok.ł 8% rocznie.

Zaznaczyć należy, że tzw. stopa prywatna, pobierana przez prywatnych bankierów i dyskonterów dochodziła do 30 — 70% w stosunku rocznym, zawierając w sobie oczywiście dużą premię za ryzyko. Obecnie i te operacje poddano reglamentacji, dopuszczając przy drobnych pożyczkach łącznie z opłatami i prowizją stopę od 11 do 15%.

Zbyt silnej obniżce stopy procentowej banki niemieckie przypisują stały odpływ wkładów, mimo wzrostu produkcji, obiegu pieniężnego i rozmiarow kredytu. Przyczyniła się do tego niewątpliwie polityka kredytowa państwa, pod wpływem której przyrost oszczędności pieniężnych kieruje się bezpośrednio na rynek pieniężny, zakupując weksle skarbowe, krótkoterm. bony skarbowe, sola-weksle i inny materiał. Niską stopą banki nie są w stanie pieniędzy tych do siebie przyciągnąć.

Obchód Dnia Oszczędności na Węgrzech.

Węgierski komitet propagandy oszczędności rozwinął z okazji ostatniego Dnia Oszczędności szczególnie żywą działalność.

Komitet zorganizował z okazji „Tygodnia ludu węgierskiego“ wystawę materiałów propagandowych i danych statystycznych wskazujących rozwój oszczędności w ostatnim dziesięcioleciu. Wystawa cieszyła się dużym powodzeniem.

Komitet rozdał na Dzień Oszczędności 15 tysięcy plakatów, 800 tysięcy ulotek, 200 tysięcy znaczków, skarbonek tekturowych, które miały szczególnie duże powodzenie. Wydano również odezwę do wszystkich szkół i rozpisano konkurs dla najlepszych uczniów oszczędzających.

Komitet zwrócił się z prośbą do duchowieństwa, aby w kazaniach poruszyło cnotę oszczędności. Dużo materiału propagandowego rozdano w zakładach przemysłowych, na kolejach, w stowarzyszeniach.

Radio nadało okolicznościową pogadankę.

Konkursy szkolne na temat oszczędności w Danii.

Centralna komisja propagandy oszczędności w szkołach, utworzona przez Ministra Handlu, ogłosiła w roku 1936 dwa konkursy z nagrodami za wypracowanie, jeden dla nauczycieli, a drugi dla osób pracujących w kasach oszczędności lub interesujących się kasami. W obu wypadkach chodziło o napisanie pracy o wychowaniu młodzieży w duchu oszczędności i o środkach, jakimi należałoby dążyć do tego celu.

Otrzymano ogółem 130 prac, z których 6 zostało odznaczonych premiami.

Oszczędność szkolna w Szwecji i Norwegii.

Oszczędność szkolna w krajach skandynawskich rozwija się bardzo intensywnie. Tak np. z ostatnio ogłoszonych danych statystycznych wynika, że w Szwecji suma zebranych wkładów szkolnych w 1935 r. wyniosła 31.636.000 koron na 744.000 książeczek oszczędnościowych.

Dotychczas oszczędność szkolną rozwijano przede wszystkim w szkołach elementarnych; dopiero od niedawna zaczęto się żywiej interesować szkołami średnimi.

Oto jak rozwijała się oszczędność szkolna w ostatnim pięcioleciu w Szwecji:

Rok	Liczba k. o. rozwijających oszczędność szkolną	Liczba szkolnych książeczek oszczędności	Suma wkładów szkolnych (korony)
1931	331	537.290	20.660.862
1932	352	600.349	23.523.935
1933	358	653.945	26.049.991
1934	357	698.886	28.800.672
1935	359	744.298	31.636.154

W Norwegii oszczędność szkolna posiada starą tradycję. Pierwsza szkolna kasa oszczędności została tam utworzona w 1871 roku. Lecz dopiero po roku 1900 ruch S. K. O. zaczął się na dobre rozszerzać. Do 1918 r. istniało już 167 kas tego rodzaju. W czasie wojny sumy wpłat w kasach szkolnych wzrosły trzykrotnie do 1.303.141 koron. Lata powojenne przyniosły pewien spadek na tym polu. Po roku 1925

nastąpił ponowny wzrost. Liczba uczniów oszczędzających doszła do 123.63 w 1931 r., co stanowi dla okręgów wiejskich 54.2% ogółu dzieci szkolnych, a dla miejskich aż 83%. Istniało wówczas 257 kas szkolnych.

W latach 1930 — 1935 roczna suma wpłat pozostała mniej więcej bez zmiany. Stan wkładów szkolnych wynosił w końcu 1935 r. 4.698.814 koron. Liczba wkładców szkolnych wynosiła 113.392.

Podwyżka stopy dyskontowej we Francji.

Bank Francji podniósł stopę dyskontową z 2% do 4%. Jednocześnie zostały podwyższone i inne stopy procentowe francuskiej instytucji emisyjnej, a mianowicie: stopa od zaliczek 30-dniowych pod zastaw określonych papierów państwowych — z 2 do 4%, stopa zaś pod zastaw innych papierów z 3½ do 5%.

Decyzja Banku Francji stanowi niespodziankę, tylko o ile chodzi o sam rozmiar podwyżki dyskonta. Poza tym należało się spodziewać tego posunięcia, zważywszy na kształtowanie się w ostatnich czasach sytuacji finansowej i walutowej we Francji.

Sytuację tę charakteryzuje z jednej strony niewyjaśnione położenie gospodarki budżetowej, z drugiej zaś — trwające trudności w wyniku dostosowywania się życia gospodarczego do zmienionych warunków, stworzonych przez dewaluację franka oraz przez wprowadzenie w życie ustaw socjalnych.

Na rynku francuskim zaznaczyło się zaniepokojenie i wzmożenie się ucieczki od franka. Przy czym o ile kurs gotówkowy nie wykazał dotychczas zmian (interwencja funduszu walutowego), o tyle deporty w notowaniach terminowych zaczęły szybko rosnąć. Pogłoski, które w dn. 27 bm. powstały na rynku londyńskim co do przerwy w rokowaniach brytyjsko - francuskich na temat kredytu angielskiego dla Francji, przyczyniły się do zwiększenia zaniepokojenia.

W tych warunkach Bank Francji pragnął dać dowód zdecydowanego zamiaru obrony waluty i przeciwdziałania nadmiernemu zaniepokojeniu i zastosował klasyczne posunięcie — podwyżkę stopy dyskontowej.

Przegląd prasy

W sprawie programu przebudowy gospodarczej.

Niedawno prof. Stanisław Grabski w długim cyklu artykułów na łamach dziennika *„Goniec Warszawski“* poddał gruntownej krytyce istniejący stan rzeczy w naszym gospodarstwie narodowym i zasady naszej polityki gospodarczej. Prof. Grabski poszedł jeszcze dalej — potępił w ogóle ustrój „kapitalistyczny“, a nawet całą klasyczną naukę ekonomiki. Wyjście z obecnego stanu widzi w przebudowie ustroju gospodarczego na podstawach planowego gospodarstwa narodowego, podobnych do wzorów hitlerowskich w Niemczech. Prof. Grabski nie wierzy w skuteczność ani potrzebę tworzenia kapitałów drogą oszczędności. Uważa on, że potrzebne środki możemy i musimy zdobyć drogą szeroko zakrojonej inflancji kredytowej.

Rzecz dziwna, radykalny program prof. St. Grabskiego nie spotkał się dotychczas, o ile nam wiadomo, z odprawą naszych ekonomistów, spośród których ogromna większość (mamy na myśli ekonomistów wybitnych) z tego rodzaju poglądami wcale się nie solidaryzuje.

Ostatnio zabrał głos w tej sprawie p. E. (dward) R.(ose) w Nr 1 *„Przeglądu Gospodarczego“*. Zwolennicy obozu autarchicznego, jak stwierdza p. E. R.,

„...dla poparcia swoich tez walutowych wysuwają argument najcięższy, że mianowicie tempo uzyskanej obecnie poprawy nie jest zupełnie współmierne do potrzb Polski, społecznych i zwłaszcza demograficznych, i że w konsekwencji stosowane dotychczas metody polityki finansowej i. gospodarczej, określane jako klasyczne, winny czym prędzej ustąpić miejsca innym, bardziej skutecznym. Głosy tego rodzaju podnoszone były dotąd głównie ze strony odłamów młodzieży bardzo różnorodnych kierunków politycznych“.

Autor uważa to za objaw zrozumiały psychologicznie. Młodzież ta niezadowolona z tego, co jest ogranicza swe żądania do radykalnej negacji, wystarcza jej za cały program mętne hasło „przebudowy“. Jeżeli jednak zabierają głos ludzie posiadający głębszą znajomość rzeczy, ekonomiści o głośnych w kraju nazwiskach (jak to miało miejsce ostatnio), to ponoszą oni wg autora — zgoła odmienną odpowiedzialność za swe słowa.

Tymczasem, stwierdza p. E. R., spotkał go zawód:

„O ile krytyka istniejącego stanu rzeczy przeprowadzana jest (przez tych ekonomistów — *przyp. nasz)* z reguły niezmiernie trafnie, o tyle tam, gdzie od krytyki należy przejść do wskazówek pozytywnych, inwencja okazuje się z reguły nader słabą.

Wszystkie bowiem rozważania co do metod, jakie należało by zastosować, aby uwielokrotnić dotychczasowe tempo poprawy, rozbijają się o ten sam szkopuł braku kapitałów w Polsce. I w tym właśnie punkcie chybiają analogie pomiędzy zamierzeniami naszymi a tym, co uczynione zostało np. w Niemczech lub we Włoszech. Jeśli bowiem w tych obydwóch krajach rządy autorytatywne dokonać zdołały prawdziwie wielkich rzeczy, zarówno w walce z bezrobociem jak dla gospodarczego podniesienia kraju, to dlatego że na samym wstępie swej działalności rozporządzać mogły krajowymi rezerwami finansowymi — skromnymi wprawdzie w porównaniu z Europą zachodnią, ale na tle ubóstwa polskiego przedstawiającymi się niezmiernie okazale“.

Od siebie dodajmy, że ta „skromność rezerw“, jeśli chodzi o Niemcy, nie była znów tak mała. Wszak kraje zachodnio - europejskie zdołały pożyczyć Niemcom do wybuchu kryzysu wiele miliardów kapitałów, które już nie wróciły do swych właścicieli

„Dopiero przy uprzytomnieniu sobie tego stanu rzeczy — ciągnie p. E. R. — zrozumieć można całą naiwność poglądu, że wystarczyło by naśladowanie w Polsce cudzych eksperymentów politycznych, aby także w dziedzinie gospodarczo - społecznej dojść do podobnych rezultatów. Toteż w słusznym zrozumieniu dzielącego nas od tamtych krajów dystansu, jak też najgłówniejszego naszego braku, nasi ekonomiści jako jedyną myśl pozytywną w swoich wskazówkach i planach wysuwają koncepcje inflacyjne w najróżniejszych wariantach...

Jeśli kto chce zejść ze stanowiska ścisłej ortodoksji walutowej, ma tym większy obowiązek zastanowić się najgruntowniej nad następstwami posunięcia, jakie zaleca. Nie wystarczy tu z pewnością samo stwierdzenie, że inflancja na cele kredytowe — produkcyjne nie może być przyrównana do inflancji na cele skarbowe. Konsekwencje wszelkiej inflancji, zwłaszcza w zakresie kształtowania się cen i rozrachunków z zagranicą, muszą być przemyślane do końca. Nie mamy przekonania, żeby lansowane ostatnio

w opinii publicznej projekty tym nieodzownym wymaganiom czyniły zadość, a przeciwnie odnosimy wrażenie, że tam, gdzie ich autorzy sami wyczuwają trudności, rozwiązania ich szukają głównie w przejęciu wszelkiej dyspozycji gospodarczej przez państwo i w hermetycznej izolacji od zagranicy.

To też te rekwizyty uważać można z góry za nieuchronną konsekwencję wszelkiego eksperymentu walutowego w Polsce. Nie ma natomiast żadnej pewności, że eksperyment tego rodzaju poza doraźną ulgą, jaką sprawia każdy zabieg inflacyjny, mógł by przynieść naszemu gospodarstwu jakiekolwiek trwałe korzyści".

Krytyczną swą ocenę kończy p. E. R. następującym wnioskiem:

„Można... w pełni mieć świadomość, że obecne tempo naszego rozwoju gospodarczego istotnie nie odpowiada wcale ani naszym potrzebom, ani tym bardziej naszym ambicjom, i że nawet powrót do stanu z 1928 r., uważanego często za cel naszych dążeń, w dzisiejszych warunkach również nie byłby dostateczny — a przecież nie wyciągać stąd wniosku, że jedynie eksperyment finansowy o wyraźnie wiadomych niebezpieczeństwach, a zupełnie niewiadomych korzyściach, może stanowić dla Polski ratunek".

Uwagom p. E. R. poświęciliśmy więcej miejsca, gdyż wobec panującego chaosu pojęć, do którego przyczyniają się niektórzy ekonomiści „z katedry", spokojna i trzeźwa ocena pewnych modnych programów jest bardzo pożyteczna.

NADESŁANE

Miesięcznik „Bank" w nr 1 zawiera w dziale zagadnień bieżących: Na progu Nowego Roku; Po zakończeniu akcji oddłużeniowej; Błędy polityki personalnej. W dziale artykułów: Obserwer — „Akumulacja oszczędności i polityka lokacyjna" (artykuł o P. K. O.); Dr K. Studentowicz — „Podewaluacyjne procesy gospodarcze"; K. Sokołowski — „Ceny światowe a Polska"; Dr K. Thaler — „Koszty kredytu w Niemczech"; „Obsługa zagranicznych pożyczek państwowych przez europejskie kraje dłużnicze" (I). Następnie działy: Prawny (przegląd orzecznictwa), Przegląd koniunktury, Przegląd wydarzeń, Kronika (krajowa i zagraniczna), Przegląd prasy, Przegląd wydawnictw i Statystyka.

„Gazeta Bankowa" nr 1 zawiera artykuły: M. Scheffs — „Sprawozdanie roczne zarządu"; S. Ołowiński — „Odrębności rumuńskiej reglamentacji dewizowej"; H. Fisch — „Kilka uwag o zastawie. Numer zamykają zwykłe działy (Bibliografia, Ustawodawstwo gospodarcze, Skarbowość, Pieniądz i kredyt, Kronika itd.).

STATYSTYKA

Stan wkładów w kasach oszczędności na dzień 30.XII 1936 r. według danych G. U. S.

Tysiące złotych.

Rodzaje kas oszczędności / Województwa	Liczba kas 31.XII. 36	OGÓŁEM			Wkłady na książeczkach oszczędnościowych *a*			Wkłady na rachunkach czekowych *b*, bieżących i otwartego kredytu		
		31.X	30.XI	31.XII	31.X	30.XI	31.XII	31.X	30.XI	31.XII
P. K. O.	**1**	**826 055**	**828 235**	**895 669**	**628 927**	**633 583**	**663 720**	**197 128**	**194 652**	**231 949**
Komunalne Kasy Oszczędności *c*	**362**	**672 273**	**675 745**	**685 928**	**597 8 2**	**597 131**	**605 695**	**74 461**	**78 614**	**80 233**
Miejskie	128	441 292	443 038	449 991	390 518	390 126	395 854	50 774	52 912	54 137
Powiatowe	228	226 653	228 278	231 274	203 857	203 615	206 396	22 796	24 663	24 878
Związków międzykomunalnych	5	3 145	3 203	3 191	2 763	2 737	2 768	382	466	423
Wojewódzka	1	1 183	1 226	1 472	674	653	677	509	573	795
M. st. Warszawa	1	112 173	113 613	117 154	82 914	82 917	85 266	29 259	30 696	31 888
Warszawa	25	35 616	36 113	36 976	31 611	31 672	32 398	4 005	4 441	4 578
Łódź	17	14 588	15 815	16 603	12 155	12 643	13 166	2 433	3 172	3 437
Kielce	18	15 225	15 519	16 017	12 857	12 915	13 200	2 368	2 604	2 817
Lublin	19	7 482	7 783	7 902	6 468	6 609	6 727	1 014	1 174	1 175
Białystok	14	5 186	5 388	5 773	4 393	4 390	4 701	793	998	1 072
Nilno	8	6 673	6 641	6 807	6 068	5 966	6 026	605	675	781
Powogródek	8	1 682	1 745	1 793	1 309	1 349	1 336	373	396	457
Polesie	9	2 155	2 143	2 208	1 677	1 616	1 660	478	527	548
Wołyń	14	3 669	4 041	4 152	2 736	2 869	2 997	933	1 172	1 155
Poznań	74	103 841	103 868	104 316	96 226	96 293	96 833	7 615	7 575	7 483
Pomorze	41	35 237	3 : 667	35 262	29 629	29 158	29 123	5 608	5 509	6 139
Śląsk	18	121 510	122 933	122 303	113 670	114 619	114 868	7 840	8 314	7 435
Kraków	24	116 739	115 259	115 729	112 084	110 801	111 741	4 655	4 458	3 988
Lwów	37	73 639	73 807	76 395	67 879	67 708	69 931	5 760	6 099	6 465
Stanisławów	17	10 815	10 270	10 197	10 401	9 817	9 729	414	453	468
Tarnopol	18	6 043	6 140	6 340	5 735	5 789	5 993	308	351	347
Inne kasy *d*	**2**	**33 075**	**32 786**	**33 100**	**32 952**	**32 678**	**32 996**	**123**	**108**	**104**

a Bez sum figurujących na książeczkach oszczędnościowych wystawionych przez K. K. O. przed wejściem w życie Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24.X 1934 r. o K. K. O., na rzecz państwowych, samorządowych i innych prawno-publicznych instytucji finansowych i ubezpieczeń społecznych z tytułu udzielonych kasom przez te instytucje kredytów. *b* R-ki czekowe w P. K. O. *c* Wobec nienadesłania sprawozdań wzięto sumy z m. poprzednich: w październiku dla 1 kasy, w listopadzie dla 1 kasy oraz w grudniu dla 24 kas. *d* Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie i Ukraińska Szczadnycia w Przemyślu.

Źródło: Sprawozdania miesięczne kas.

Wkłady w instytucjach kredytowych i oszczędnościowych

Miliony złotych. 31.XII 1931 — 1395, 30.IX 1936

Instytucje Rodzaje wkładów	1931	1932	1933	1934	1935	1936 31.III	1936 30.VI	1936 30.IX
Ogółem	2 651,6	2 690,7	2 720,3	2 984,9	3 015,6	2 938,1[e]	2 898,6[e]	2 990,4[e,f]
Bank Polski	**196,1**	**208,6**	**239,4**	**216,6**	**187,5**	**134,0**	**143,8**	**160,2**
Rachunki żyrowe	196,1	208,6	239,4	216,6	187,5	134,0	143,8	160,2
w tym kas państwowych	5,6	12,2	14,9	29,0	1,2	1,1	1,4	1,5
Bank Gospodarstwa Krajowego . .	**232,8**	**255,9**	**223,5**	**300,2**	**275,2**	**259,0**	**258,7**	**290,2**
Wkłady terminowe	98,0	97,2	67,1	91,6	83,9	85,6	81,7	84,4
„ à vista	88,4	105,7	101,4	145,1	133,0	115,4	124,7	155 0
„ na książ. oszcz.	46,4	53,0	55,0	63,5	58,3	58,0	52,3	50,8
Państwowy Bank Rolny	**60,1**	**60,2**	**95,0**	**109,6**	**107,6**	**102,3**	**115,1**	**114,9**
Wkłady terminowe	32,4	3[illegible],5	58,5	64,5	59,4	65,1	66,4	68,6
„ à vista	26,4	26,4	34,7	42,6	45,5	34,3	46,0	43,7
„ na książ. oszcz.	1,3	1,3	1,8	2,5	2,7	2,9	2,7	2,6
Banki komunalne[a]	**29,4**	**30,6**	**31,5**	**40,1**	**38,9**	**39,7**	**37,8**	**41,4**
Wkłady terminowe	13,7	11,4	12,4	16,5	15,7	16,6	16,2	16,1
„ à vista	7,7	9,3	9,8	8,2	10,0	8,6	7,8	11,0
„ na książ. wkład. i asygn. kas.	0,1	0,3	0,3	0,6	1,1	2,0	2,6	3,0
Salda kredytowe rach. bieżących . .	7,9	9,6	9,0	14,8	12,1	12,5	11,2	11,3
Banki prywatne i większe domy bankowe[b]	**608,9**	**511,8**	**446,2**	**454,5**	**460,3**	**455,6**	**452,8**	**468,5**
Wkłady terminowe	214,5	182,0	124,9	126,3	114,1	114,6	102,6	97,8
„ à vista	144,4	121,0	119,8	127,3	127,1	126,4	128,3	133,4
„ na książ. wkład. i asygn. kas.	81,6	75,8	67,4	81,0	94,2	96,1	89,0	8[illegible],8
Salda kredytowe rach. bieżących . .	168,4	133,0	134,1	119,9	124,9	118,5	132,9	148,5
Oddziały banków zagranicznych .	**55,3**	**52,1**	**54,2**	**47,8**	**46,7**	**48,0**	**54,6**	**59,9**
Wkłady terminowe	8,4	8,9	6,6	9,8	10,5	11,7	10,7	12,7
„ à vista	11,6	12,4	7,8	11,3	12,0	11,8	11,0	10,3
„ na książ. wkład. i asygn. kas.	3,9	—	—	—	—	—	—	—
Salda kredytowe rach. bieżących . .	31,4	30,8	39,8	26,7	24,2	24,5	32,9	36,9
Bank P. K. O.	**2,3**	**3,4**	**8,5**	**20,8**	**36,8**	**38,9**	**35,5**	**33,3**
Wkłady terminowe	0,3	0,6	1,0	2,9	3,1	3,5	2,8	3,0
„ à vista	—	—	5,9	13,6	31,4	31,6	28,7	26,5
„ na książ. oszcz.	1,8	2,6	—	—	—	—	—	—
Salda kredytowe rach. bieżących . .	0,2	0,2	1,6	4,3	2,3	3,8	4,0	3,8
Pocztowa Kasa Oszczędności . . .	**509,9**	**622,8**	**713,5**	**858,1**	**881,7**	**861,0**	**825,2**	**844,0**
Wkłady na książ. oszcz.	332,2	444,8	506,5	624,4	679,3	689,1	645,2	649,6
„ czekowe	177,7	178,0	207,0	233,7	202,4	171,9	180,0	194,4
Komunalne Kasy Oszczędności[c] . .	**603,0**	**627,9**	**614,6**	**664,6**	**711,3**	**736,6**	**715,6**	**717,5**
Wkłady na książ. oszcz.	558,5	582,5	570,6	612,1	651,3	668,8	645,2	641,8
„ na rach. bież. czek. i żyrow.	44,5	45,4	44,0	52,5	60,0	67,8	70,4	75,7
Gminne kasy pożycz.-oszczęd. . .	**7,3**	**7,5**	**7,5**	**7,6**	**8,0**	.	.	.
Spółdzielnie kredytowe[d]	**342,2**	**306,5**	**282,5**	**259,8**	**255,2**	**256,2**	**253,5**	.
Centralna Kasa Spółek Rolniczych .	**4,3**	**3,4**	**3,9**	**5,2**	**6,4**	**6,8**	**6,0**	**7,0**
Wkłady na książ. oszcz. i asyg. kasowe	0,8	0,9	0,9	1,0	1,1	1,1	1,3	1,3
Salda kredytowe rach. bieżących . .	3,5	2,5	2,1	2,5	2,2	2,3	1,7	1,5
Lokaty kas Stefczyka	—	—	0,9	1,7	3,1	3,4	3,0	4,2

a Polski Bank Komunalny, Komunalny Bank Kredytowy i Wojewódzki Bank Pożyczkowy, w okresie 1928 — 1932 także Pomorska Krajowa Kasa Pożyczkowa, przekształcona następnie na Wojewódzką Kasę Oszczędności. *b* Prywatne banki akcyjne (krajowe), banki towarzystw kredytowych i domy bankowe objęte bilansem rocznym Min. Skarbu. *c* Łącznie z dwiema niekomunalnymi. *d* Należące do związków rewizyjnych. Od r. 1934 dane Rady Spółdzielczej. *e* Bez gminnych kas pożycz.-oszczędn. *f* Dla spółdzielni kredytowych uwzględniono stan z dn. 30.VI 1936 wobec nie nadesłania danych o stanie wkładów w dn. 30.IX 1936

Uwaga: Szczegółowe objaśnienia do powyższej tablicy znajdują się w zesz. 12 Wiadomości Statystycznych z r. 1936 strona 243.

SPROSTOWANIE

W ostatnim (2) numerze „Oszczędności" w dziale „Z książek i wydawnictw" na str. 29 w recenzji wydawnictwa „*Wykaz zastrzeżonych polskich papierów wartościowych*" zakradł się w wierszu 3 od góry błąd. Mianowicie adres wydawnictwa brzmi: Warszawa, *Al. Jerozolimska 93*, a nie — jak mylnie wydrukowano — Nowy Świat 16.

POWIATOWA KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI W KALISZU

BILANS ROCZNY NETTO NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1936 ROKU.

Stan czynny.

	W wal. obc. Zł.	Zł.	Zł.
1. Kasa i sumy do dyspozycji			
a) gotowizna		19.083,07	
b) pozost. w Banku Polskim i P. K. O.		81.280,33	
c) pozostałość w Bankach Państwowych i Komunalnych		5.257,50	
d) pozostałość w innych K. K. O.		1.302,00	
e) bony inwestycyjne			106.922,90
2. Kupony			
3. Waluty obce			
4. Papiery wartościowe [1]):			
a) bilety skarbowe			
b) papiery państwowe		14.662,00	
c) listy zastawne i obligacje			
d) obligacje związków komunalnych			
e) akcje Banku Polskiego, akcje i udziały w Bankach Komunalnych		2.832,00	17.494,00
5. Banki i K. K. O. Loro			
6. Banki i K. K. O. Nostro			
7. Weksle zdyskontowane (269 kont)			145.914 23
8. Pożyczki wekslowe (1169 kont)			279.345,57
9. Weksle protestowane			
a) poch. z dysk. i poż. weksl. (131 k.)		25.263,33	
b) poch. z innych kredytów (.... kont)			25.263,33
10. Rachunki bieżące otwartego kredytu			
a) zabezp. papierami wart.* (.... kont)			
b) zabezpieczone hipoteką (1 kont)		1.720,00	
c) zabezpieczone innemi wartościami			1.720,00
11. Pożyczki terminowe na zastaw			
a) papierów wartościowych i książeczek oszczędności (43 kont)		7.097,50	
b) innych wartości (.... kont)			
c) pożyczki zakładu zastawniczego *			7.097,50
12. Pożyczki na skrypty dłużne (.... kont)			
13. Pożyczki hipoteczne (17 kont)			15.287,00
14. Należności z tyt. układów konwersyjnych zatwierdzonych przez Kom. Konwersyjny Banku Akcept. (23 kont)			22 093,19
15. Odsetki zaległe			1.558,28
16. Nieruchomości			
17. Ruchomości			6.633,92
18. Różne			8.340,63
19. Sumy przechodnie (rozliczenia międzyokresowe)			484 00
20. Straty:			
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy			
Razem			638.154,55
21. Depozyty			40.387,47
22. Udzielone gwarancje			
23. Inkaso			17.122,45
24. Akcepty Banku Akceptacyjnego			18.050,08
25. Pokrycie Funduszu Emerytalnego			
Ogółem			713 714.47

Stan bierny.

	W wal. obc. Zł.	Zł.	Zł.
1. Kapitał zakładowy			51.000,00
2. Fundusz zasobowy			4.339,00
3. Fundusze specjalne			
a)			
b)			
4. Fundusz wyrównawczy			
5. Fundusz amortyzacji nieruchomości			
6. Wkłady oszczędnościowe instytucyj państwowych, samorządowych i innych prawno-publicznych:			
a) bezterminowe (8 kont)		7.301,20	
b) terminowe (6 kont)		126 629,90	133.931,10
7. Wkłady oszczędnościowe osób fizycznych i prawno-prywatnych *)			
a) bezterminowe (516 kont)		35.455,65	
b) terminowe do 3 mies. (289 kont)		216.194,80	
c) term. ponad 3 m. i warunk. (109 k.)		43.63[illegible]	295.2[illegible]6,50
8. Rachunki bieżące*) (czekowe, przekazowe i t. p.)			
a) instytucyj państw., samorząd. i innych prawno-publ. (13 kont)		61 447.12	
b) osób fizycznych i prawno-prywatnych (76 kont)		41.847.83	103.294,95
9. Salda kredytowe rachunków otwartego kredytu			1.176,00
10. Zobowiązania inkasowe			200,00
11. Redyskonto weksli			
a) w Banku Polskim			
b) w Bankach Państwowych			
c) w Bankach Komunalnych i K. K. O.			
d) w innych instytucjach kredytowych.			
12. Dyskonto akceptów Banku Akceptac.			
13. Zastaw papierów wartościowych			
14. Kredyty udzielone Kasie			
a) przez Bank Polski			
b) przez Banki Państwowe		41.635 20	
c) przez Banki Komunalne i K. K. O.			
d) przez inne instytucje			41.635,20
15. Banki i K. K. O. Loro			
16. Banki i K. K. O. Nostro			
17. Przekazy na Kasę			
18. Zobowiązania hipoteczne			
19. Różne			2.605,95
20. Sumy przechodnie (rozlicz. międzyokresowe)			4.009 90
21. Nadwyżki:			
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy		675,95	675,95
Razem			638.154,55
22. Różni za depozyty			40.387,47
23. Zobowiązania z tyt. udziel. gwarancyj			
24. Różni za inkaso			17.122,45
25. Bank Akceptacyjny			18.050,00
26. Fundusz Emerytalny			
Ogółem			713.714.47

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA 1936 ROK.

Straty.

	Zł.	Zł.
1. Odsetki wypłacone i dopisane		
a) od wkładów oszczędnościowych	18 081,59	
b) od rachunków bieżących	2.194,20	
c) od redyskonta weksli	927,54	
d) od zastawu papierów i od kredytów udzielonych Kasie	221,56	
e) różne inne	175,62	21.600,51
2. Prowizje wypłacone		282,01
3. Koszty administracyjne		
a) wydatki osobowe	25.068,50	
b) świadczenia socjalne	2.776 81	
c) wydatki rzeczowe	11 787,69	39.633,00
4. Podatki i opłaty skarbowe		
5. Amortyzacja		
a) nieruchomości		
b) ruchomości		58[illegible],03
6. Odpisy na dłużnikach		1 835,77
7. Różnice kursowe na rach. w wal. obcych		
8. Różnice kursowe na papierach wartośc.		962,00
9. Różne		
10. Dotacja na rzecz fund. wyrównawczego		
11. Nadwyżka		675,95
Razem		65 574,32

Zyski.

	Zł.	Zł.
1. Odsetki pobrane i dopisane		
a) od weksli	43.653,01	
b) od rachunków bieżących	87,88	
c) od pożyczek terminowych na zastaw	374.70	
d) od pożyczek na skrypty dłużne		
e) od pożyczek i wierzytelności hipoteczn.	1.478,55	
f) od papierów wartościowych	981,75	
g) od K. K. O. i Banków	417,26	
h) różne inne	94 25	4[illegible].087.40
2. Prowizje pobrane		4.036,45
3. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		
4. Różnice kursowe na papierach wartośc.		79,00
5. Dochód netto z nieruchomości		
6. Odzyskane straty		
7. Opłaty na koszty administracji		11.071,47
8. Różne dochody		3.300,00
9. Odpis z fund. wyr. na pokr. strat kurs.		
10. Strata		
Razem		65.574,32

[1]) W tym papiery wartościowe Funduszu zasobowego zł 3.960.—.

Komisja Rewizyjna:
Przewodniczący: (—) Mgr Jan Michalski
Członkowie: (—) Dyr. Otton Kappes
(—) Stanisław Bogacki

Dyrekcja:
Dyrektor zarządzający: (—) Roman Zarębski
Zastępca - buchalter: (—) Józef Błachowicz
Członek: (—) Józef Nowak

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU BIELSKIEGO W BIELSKU PODLASKIM.

BILANS ROCZNY NETTO NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1936 R.

Stan czynny.

	W wal. obc. Zł.	Zł.	Zł.
1. Kasa i sumy do dyspozycji:			
a) gotowizna		16.706,67	
b) pozost. w Banku Polskim i P. K. O.		2.757,13	
c) pozostałość w Bankach Państwowych i Komunalnych		29 268,00	
d) pozostałość w innych K. K. O.			
e) bony inwestycyjne			48 731.80
2. Kupony			
3. Waluty obce			
4. Papiery wartościowe 1):			
a) bilety skarbowe			
b) papiery państwowe	4.131,84	44.068,96	
c) listy zastawne i obligacje			
d) obligacje Związków Komunalnych			
e) akcje Banku Polskiego, akcje i udziały w Bankach Komunalnych		30 872 50	74.941,46
5. Banki i K. K. O. „Loro"			
6. Banki i K. K. O. „Nostro"			
7. Weksle zdyskontowane (2 kont)		3.685,50	
8. Pożyczki wekslowe (1753 kont)		281.253,26	284.938,76
9. Weksle protestowane			
a) pochodzące z dysk. i poż. wekslowych (286 kont)		19.124,70	
b) poch. z innych kredytów (1 kont)		59.907,04	79.031,74
10. Rachunki bieżące otwartego kredytu:			
a) zabezp. papierami wart. (.... kont)			
b) zabezpieczone hipoteką (.... kont)			
c) zabezp. innymi wartościami (3 kont)		59.345,00	59.345,00
11. Pożyczki terminowe na zastaw:			
a) papierów wartościowych i książeczek oszczędności (14 kont)		1.386,00	
b) innych wartości (2 kont)		10.885,00	
c) pożyczki zakładu zastawn. (.... kont)			12.271,00
12. Pożyczki na skrypty dłużne			
13. Pożyczki hipoteczne (.... kont)			
14. Należności z tyt. układów konwersyjnych zatwierdz. przez Komitet Konwersyjny Banku Akcept (1042 kont)			393.937,24
15. Odsetki zaległe			
16. Nieruchomości 2)			24.336,29
17. Ruchomości			2 227,24
18. Różne			6.084,42
19. Sumy przechodnie (rozliczenia międzyokresowe)			877,88
20. Straty:			
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy			
Razem.			986.722,83
21. Depozyty			128.586,00
22. Udzielone gwarancje			
23. Inkaso			46.680,98
24. Akcepty Banku Akceptacyjnego			53.135,00
25. Pokrycie Funduszu Emerytalnego			
26. Różni za weksle własne u korespond.			
Ogółem.			1 215.124,81

Stan bierny.

	W wal. obc. Zł	Zł.	Zł.
1. Kapitał zakładowy			100.000,00
2. Fundusz zasobowy			14.963,56
3. Fundusze specjalne:			
a) Rezerwa na wątpliwe należności		35.412,68	
b)			35.412,68
4. Fundusz wyrównawczy			3.190,05
5. Fundusz amortyzacji nieruchomości			
6. Wkłady oszczędnościowe instytucyj państwowych, samorządowych i innych prawno publicznych			
a) bezterminowe (6 kont)		4 089,40	
b) terminowe (3 kont)		216 967,05	221.056,45
7. Wkłady oszczędnościowe osób fizycznych i prawno - prywatnych			
a) bezterminowe (2058 kont)		168.956,54	
b) terminowe do 3-ch miesięcy (17 kont)		51.281,42	
c) terminowe ponad 3 miesiące i warunkowe (3029 kont)		100.108,32	320 346,28
8. Rachunki bieżące *) (czekowe, przekazowe i t. p.)			
a) instytucyj państw., samorząd. i innych prawno-publ. (23 kont)		73 013 34	
b) osób fizycznych i prawno - prywatnych (54 kont)		19.515 13	92.528,47
9. Salda kredytowe rachunków otwartego kredytu			
10. Zobowiązania inkasowe			414,30
11. Redyskonto weksli:			
a) w Banku Polskim			
b) w Bankach Państwowych		6.390,00	
c) w Bankach Komunalnych i K. K. O.			
d) w innych instytucjach kredytowych.			6.390,00
12. Dyskonto akceptów Banku Akceptac.			50.635 00
13. Zastaw papierów wartościowych			
14. Kredyty udzielone Kasie:			
a) przez Bank Polski			
b) przez Banki Państwowe			
c) przez Banki Komunalne i K. K. O.		40.000,00	
d) przez inne instytucje		90.000,00	130.000,00
15. Banki i K. K. O. „Loro"			
16. Banki i K. K. O. „Nostro"			
17. Przekazy na Kasę			
18. Zobowiązania hipoteczne			
19. Różne			1.716,10
20. Sumy przechodnie (rozlicz międzyokr.)			9.538,32
21. Nadwyżki:			
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy			3.531,42
Razem.			986.722,83
22. Różni za depozyty			128.586,00
23. Zobow. z tytułu udzielonych gwarancyj.			
24. Różni za inkaso			46.680 98
25. Bank Akceptacyjny			53.135,00
26. Fundusz Emerytalny			
27. Inkaso własne			
Ogółem.			1.215.124,81

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA 1936 ROK.

Straty.

	Zł.	Zł.
1. Odsetki wypłacone i dopisane:		
a) od wkładów oszczędnościowych	23.527,04	
b) od rachunków bieżących	3.009,30	
c) od redyskonta weksli	3.240,94	
d) od zastawu papierów i od kredytów udzielonych Kasie	8.156,97	
e) różne inne	5 310,65	43.244,90
2. Prowizje wypłacone		276,72
3. Koszty administracyjne:		
a) wydatki osobowe	22.530,82	
b) świadczenia socjalne	1.852,09	
c) wydatki rzeczowe	10.126,53	34.482,44
4. Podatki i opłaty skarbowe		
5. Amortyzacja:		
a) nieruchomości	356,72	
b) ruchomości	1 331,53	1.688,25
6. Odpisy na dłużnikach		13.301,28
7. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		
8. Różnice kursowe na papierach wartościowych		3.566 75
9. Różne rezerwy na wątpliwe należności		11.922,53
10. Dotacja na rzecz fund. wyrównawczego.		
11 Nadwyżka		3.531,42
Razem.		112.014,29

Zyski.

	Zł.	Zł.
1. Odsetki pobrane i dopisane:		
a) od weksli	48.509,54	
b) od rachunków bieżących	3 917,08	
c) od pożyczek terminowych na zastaw	431,85	
d) od układów konwersyjnych	18 583,33	
e) od pożyczek i wierzytelności hipoteczn.		
f) od papierów wartościowych	3.414,76	
g) od K. K. O. i Banków	295 01	
h) różne inne	2.451,35	77.602,92
2. Prowizje pobrane		3.537,96
3. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		
4. Różnice kursowe na papierach wartośc.		
5. Dochód netto z nieruchomości		200,00
6. Odzyskane straty		15.742,76
7. Opłaty na koszty administracji		11.098,59
8. Różne dochody		3.787,25
9. Odpis z funduszu wyrównawczego na pokrycie strat kursowych		44.81
10. Strata		
Razem.		112.014,29

Buchalter: (—) St. Okniński

Komisja Rewizyjna: (—) F. Lubański
(—) P. Miłkowski

Dyrekcja Kasy: (—) M. Niedzielski
(—) St. Gąsowski
(—) J. Ostasiewicz

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU RADZYŃSKIEGO W RADZYNIU PODLASKIM

BILANS ROCZNY NETTO NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1936 R.

Stan czynny.

	W wal. obc. Zł.	Zł.	Zł.
1. Kasa i sumy do dyspozycji			
a) gotowizna		24.027,58	
b) pozost. w Banku Polskim i P. K. O.		19.666,75	
c) pozost. w Bankach Państw. i Kom.		3.340,36	
d) pozostałość w innych K. K. O.			
e) bony inwestycyjne			46.034,69
2. Kupony		474,91	474,91
3. Waluty obce			
4. Papiery wartościowe			
a) bilety skarbowe			
b) papiery państwowe	13950,00	20.594 08	
c) listy zastawne i obligacje			
d) obligacje związków komunalnych			
e) akcje Banku Polskiego, akcje i udziały w Bankach Komunalnych		7.865,00	28.459,08
5. Banki i K. K. O. Loro			
6. Banki i K. K. O. Nostro			
7) Weksle zdyskontowane (10 kont)		20.622,58	20.622,58
8. Pożyczki wekslowe (544 kont)		183.103,60	183.103,60
9. Weksle protestowane			
a) pochodzce z dysk. i poż. wekslowych (36 kont)		5.787,92	
b) poch. z innych kredytów (.... kont)			5.787,92
10. Rachunki bieżące otwartego kredytu			
a) zabezpieczone papierami wartościowymi (.... kont)			
b) zabezpieczone hipoteką (5 kont)		9.126.67	
c) zabezp. innymi wartościami (1 kont)		2.083,28	11.209 95
11. Pożyczki terminowe na zastaw			
a) papierów wartościowych i książeczek oszczędności (.... kont)			
b) innych wartości (.... kont)			
c) pożyczki zakładu zastawn. (.... k.)			
12. Pożyczki na skrypty (27 kont) Zabezp. Orzecz. Urz. Rozj.		3.941,21	3.941,21
13. Pożyczki hipoteczne			
14. Należności z tyt. układów konwers. zatwierdzonych przez Kom. Konwersyjny Banku Akceptacyjnego (264 kont)		156.083,17	156.083,17
15. Odsetki zaległe			
16. Nieruchomości			
17. Ruchomości		3.694 39	3.694,39
18. Różne		10 005 16	10.005,16
19. Sumy przechodnie (rozlicz. międzyokr.)		402,45	402,45
20. Straty:			
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy			
Razem		469.819,11	469.819,11
21. Depozyty		110.697,68	110 697,68
22. Udzielone gwarancje		3.500,00	3.500 00
23. Inkaso		39 832,68	39.832 68
24. Akcepty Banku Akceptacyjnego		61.673,00	61.673,00
25. Pokrycie Funduszu Emerytalnego			
Ogółem		685.522,47	685.522,47

Stan bierny.

	W wal. obc. Zł.	Zł.	Zł.
1. Kapitał zakładowy		100.000,00	100.000 00
2. Fundusz zasobowy		3.905,85	3.905,85
3. Fundusze specjalne			
a)			
b)			
4. Fundusz wyrównawczy			
5. Fundusz amortyzacji nieruchomości			
6. Wkłady oszczędn. instytucyj państw., samorząd. i innych prawno-publicznych			
a) bezterminowe (9 kont)		1.819,11	
b) terminowe (2 kont)		6.829.49	8.648 60
7. Wkłady oszczędnościowe osób fizycznych i prawno-prywatnych			
a) bezterminowe (996 kont)		69.541,73	
b) terminowe do 3 mies. (27 kont)		34.178,14	
c) terminowe ponad 3 mies. i warunkowe (9 kont)		6.816,19	110.536,06
8. Rachunki bieżące (czek., przekaz. itp.):			
a) instyt. państw., samorząd. i innych prawno - publ. (5 kont)		32.557.95	
b) osób fizycznych i prawno - prywatnych (43 kont)		44.884,84	77.442,79
9. Salda kredytowe rachunków otwartego kredytu			
10. Zobowiązania inkasowe		3.590,79	3.590,79
11. Redyskonto weksli			
a) w Banku Polskim		1.000,00	
b) w Bankach państwowych		1.095,00	
c) w Bankach Komunalnych i K. K. O.		21.610,66	
d) w innych instytucjach kredytowych			23.705,66
12. Dyskonto akceptów Banku Akceptacyjnego		61.673,00	61.673,00
13. Zastaw papierów wartościowych		6.000,00	6.000 00
14. Kredyty udzielone Kasie:			
a) przez Bank Polski			
b) przez Banki Państwowe		17.000.00	
c) przez Banki Komunalne i K. K. O.		23 750,00	
d) przez inne instytucje		15.500.00	56.250,00
15. Banki i K. K. O. Loro			
16. Banki i K. K. O. Nostro			
17. Przekazy na Kasę		1.300,00	1.300,00
18. Zobowiązania hipoteczne			
19. Różne		9.954,08	9.954,08
20. Sumy przechodnie (rozlicz. międzyokr.)		4.149,56	4 149,56
21. Nadwyżki:			
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy		2.662.72	2.662,72
Razem		469.819,11	469.819,11
22. Różni za depozyty		110 697,68	110.697,68
23. Zobowiązania z tyt. udziel. gwarancyj		3.500,00	3.500.00
24. Różni za inkaso		39 832,68	39.832 68
25. Bank Akceptacyjny		61.673 00	61.673,00
26. Fundusz Emerytalny			
Ogółem		685.522 47	685.522,47

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA 1936 ROK.

Straty.

	Zł.	Zł.
1. Odsetki wypłacone i dopisane:		
a) od wkładów oszczędnościowych	4.962.76	
b) od rachunków bieżących	1.857,69	
c) od redyskonta weksli	5.920,32	
d) od zastawu papierów i od kredytów udzielonych Kasie	4.789.38	
e) różne inne	94.70	17.624,85
2. Prowizje wypłacone		112.10
3. Koszty administracyjne		
a) wydatki osobowe	17.656.83	
b) świadczenia socjalne	1.246,15	
c) wydatki rzeczowe	5 413,77	24.316,75
4. Podatki i opłaty skarbowe		
5. Amortyzacja:		
a) nieruchomości		
b) ruchomości	604,82	604,82
6. Odpisy na dłużnikach		2.371,76
7. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		
8. Różnice kursowe na papierach wartośc.		
9. Różne		
10. Dotacja na rzecz funduszu wyrównawczego		
11. Nadwyżka		2.662 72
Razem		47.693,00

Zyski.

	Zł.	Zł.
1. Odsetki pobrane i dopisane:		
a) od weksli	36.133,30	
b) od rachunków bieżących	1.123,79	
c) od pożyczek terminowych na zastaw		
d) od pożyczek na skrypty dłużne		
e) od pożyczek i wierzytelności hipotecznych		
f) od papierów wartościowych	2.005 32	
g) od K. K. O. i Banków		
h) różne inne	1.081,89	40.344,30
2. Prowizje pobrane		1.926,85
3. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		
4. Różnice kursowe na papierach wartośc.		
5. Dochód netto z nieruchomości		
6. Odzyskane straty		2.736.99
7. Opłaty na koszty administracji		2.684 86
8. Różne dochody		
9. Odpis z funduszu wyrównawczego na pokrycie strat kursowych		
10. Strata		
Razem		47.693.00

Buchalter: (—) Bolesław Bałaban

Zarząd Kasy:
(—) Karol Paszczuk
(—) Tadeusz Pieńkowski
(—) Bolesław Bałaban

Komisja Rewizyjna:
(—) Adw. Zygmunt Więckowski
(—) Władysław Urbański

Redaktor odpowiedzialny: Bolesław Obszyński. **Wydawca: Samorządowy Instytut Wydawniczy sp. z o. o.**

Drukarnia Samorządowego Instytutu Wydawniczego, Warszawa, ulica Miodowa Nr. 6.